

Gazeta Polska

codziennie

ŚWIAT

Izrael nie
przyjmie
polskiego
ambasadora

s. 6

POLSKA

Prezydent
obsztorcował Gowina

Jarosław Gowin nie zapamięta miło sobotniej wizyty w Pałacu Prezydenckim. Prezydent Andrzej Duda odmówił mu spotkania w cztery oczy. Wręczył mu za to uroczyste akt dymisji z rządu.

s. 3

codziennie

Gazeta Polska

WIELKIE ŚWIĘTO POLAKÓW

Uroczysta odprawa wart była kulminacją przypadającego 15 sierpnia Święta Wojska Polskiego i 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej. „Codzienna” zaprasza do rewelacyjnego Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Kościół katolicki obchodził zaś uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

W NUMERZE

Czarniecki o naszych
tatarskich srebach
rodowych

Poniedziałek

s. 4, 13

GOSPODARKA

**Zgoda na rurę Putina
za sekstaśmy?**

Hunterowi Bidenowi, synowi prezydenta USA, skradziono trzy laptopy z filmami z jego własnych erotycznych przygód i prawdopodobnie z materiałami dotyczącymi samego Joego Bidena - ujawnił „Daily Mail”. Może, że komputery z plikami są w rękach Rosjan.

s. 8

POLSKA

**Kalwaria Pałacowska:
Jasna Góra Podkarpacia**

W dniach 11-15 sierpnia to młodym kankuszom nawiądzają tysiące pielgrzymów. Trzyna wódcas uroczystości Wniebowzięcia Kalwaryjskiego. Zakończyły się one wczoraj uroczystą masą św. celebrowaną przez specjalnego gościa, kard. Roberta Sascha.

s. 5

ŚWIAT

**Talibowie
idą po całkowitą władzę**

Pe opozycjoni i kłótni wszystkich prowincji Afganistanu talibowie okrzyli Kabul, ale nie zdecydowali się na szatan miasta. Internacy ekstremist liczą na pokojowe przekazanie władzy. Prezydent Aszraf Ghani uciekł ze swatowika i wyjechał wczoraj do Tadżykistanu.

s. 7

GOSPODARKA

**Historyczny rekord
w polskiej gospodarce**

Główny Urząd Statystyczny ogłosił, że produkt krajowy brutto w II kwartale br. zwiększył się realnie aż o 10,9 proc., licząc rok do roku. To wynik niespotykany od 25 lat. Stało się tak mimo zawirowań w polityce oraz niepewności co do rozwoju pandemii.

s. 10





Michael Landon
(1936–1991) amerykański aktor („Domek na prerii” i „Autostrada do nieba”),
reżyser, scenarzysta, producent filmowy

\\ Zaraz na początku życia ktoś powinien nam powiedzieć, że umieramy. Może wtedy
żylibyśmy pełnią życia w każdej minucie każdego dnia. \\

fort. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Realistom

Ile razy w ludzkiej historii
(przypominać dziś o tym muszę)
przychodziło ufać mocarstwom,
przychodziło wierzyć w sojusze.
I myślały małe narody,
że kolosa słowo wystarcza,
by się cieszyć jutrzeńką swobody,
gdy nad głową bezpieczna lśni tarcza.
Wnet zwyciężą talibów zagony,
w imię Boga, a może Szatana,
i rozniesie wiatr prochy zdradzonych,
i zapomni historia ich dramat.
Kraj daleki, więc nas nie przeraża,
bośmy w gronie przyjaznych sąsiadów,
w zgodnym chórze wypada powtarzać:
„Nie będziemy umierać za Kabul”.



POGODA

Poniedziałek 16.08 Opady

WSCHÓD słońca 05:20 ZACHÓD słońca 19:59
Imieniny obchodzą: Ambroży, Emil, Laurencjus, Laurenty, Roch, Saba, Stefan

Gdańsk 27°C 18°C	Lublin 27°C 20°C
Katowice 29°C 17°C	Kraków 29°C 18°C
Łódź 28°C 18°C	Poznań 29°C 15°C
Warszawa 28°C 20°C	Wrocław 29°C 16°C

Wtorek 17.08 Deszczowo

WSCHÓD słońca 05:22 ZACHÓD słońca 19:57
Imieniny obchodzą: Anita, Bonifacy, Eliza, Euzebiusz, Hiacynt, Jacek, Jacenty, Joanna, Julianna, Klara, Maksym, Mirona, Roch

Gdańsk 20°C 16°C	Lublin 20°C 12°C
Katowice 20°C 14°C	Kraków 20°C 12°C
Łódź 20°C 15°C	Poznań 19°C 15°C
Warszawa 20°C 15°C	Wrocław 21°C 15°C

JERZY LUBACH

„Żądamy amunicji!”

W wierszu o tym tytule powstańczy poeta Zbigniew Jasiński pisał: „Nam ducha starczy dla nas i starczy go dla Was! Okłasków nie trzeba! Żądamy amunicji!”. Gdy dziś antypolska opozycja krytykuje plany zwiększenia wydatków na zbrojenia, bo nie widzi „żadnego zagrożenia dla Polski”, warto przypomnieć, że II RP dzięki wsparciu państwa dla rodzimego przemysłu zbrojeniowego dysponowała w wielu dziedzinach najlepszymi rodzajami uzbrojenia, ale zabrakło roku, półtora, by je produkować w ilościach mogących zmienić losy walki z Niemcami. Nie wolno dziś dopuścić do podobnej sytuacji, gdy gotowi będziemy na odparcie agresji rosyjskiej o rok później, niż oni planują. Wojnę z Sowietami wygraliśmy w 1920 r. także dzięki najnowocześniejszej broni: lotnictwu i czołgom. Tego nam trzeba i dziś!

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Hańba Zachodu

Mija już rok, odkąd reżim Łukaszenki sfalszował wybory prezydenckie na Białorusi i zaczął brutalnie tłumić społeczny sprzeciw. W więzieniach i koloniach karnych są tysiące więźniów politycznych, w tym działacze polskiej mniejszości – Andżelika Borys i Andrzej Poczubut. Mija też prawie rok, odkąd rosyjska bezpieka próbowała zabić nowiczykiem Aleksieja Nawalnego. Cudem przeżył, ale jest teraz w kolonii karnej. Do wyborów we wrześniu nie dopuszczono opozycji, zakazano praktycznie działalności wszelkim niezależnym organizacjom. Kolejni działacze opozycji są ciągnięci po sądach. Mnożą się pokazowe procesy i nagonki. Jest też ciągle zagrożenie wojną sąsiadom. Atmosfera na Białorusi i w Rosji jest praktycznie jak w czasach stalinowskich, tyle że nie ma masowych rozstrzeliwań, bo dziś nie dałoby się tego ukryć. A co na to Zachód? Padają niby jakieś słowa potępienia, są jakieś sankcje, ale generalnie nagroził Rosję. A jak Rosję, to i reżim Łukaszenki, bo tylko Rosja utrzymuje go przy życiu. Chodzi o zgodę na dokończenie Nord Streamu 2. Kremlowscy i łukaszyznowscy urzędnicy już zapisują miliardy, jakie popłyną z Zachodu, na dalsze trwanie reżimów.



Joanna Lichocka

PO dobrze z chamstwem

PO przestała udawać, że nie ma nic wspólnego z agresją, przemocą i hejterskim przekazem rodem z witryny „Sok z bura-ka”. Szczują już oficjalnie, pod nazwiskami. Adam Szłapka dopinguje tłum do wznoszenia wulgarnych hasel, zwolennicy PO napadają na posła Dobromira Sośnierza przed Sejmem (myśleli, że jest z PiS), jednak PO tego aktu nie potępia, teraz trwa medialny lincz na Pawle Kukizie. Politycy PO organizują akcję obrony hejtera, który życzył śmierci Jarosławowi Kaczyńskiemu i w ordynarnych słowach go atakował. „Wszyscy życzymy parszywcowi z Żoliborza jednego” – napisał ów zwolennik PO, którego dziś bronią m.in. panowie Kierwiński i Tomczyk. Oczywiście ten przemocowy, wulgarny język potrzebny im jest do silnej polaryzacji sceny politycznej – tylko na pogłębianiu nienawiści między Polakami mogą coś ugrać. Wygląda też na to, że wkalkulowali w swoją strategię także akty przemocy bezpośredniej – wiedzą przecież, że przemoc słowna prowadzić może do fizycznej. Widać przy tym, że dobrze się z tym czują. Sformułowanie „chamska hołota” jest adekwatnym określeniem. Taśmy polityków PO z Sowcy, pełne wulgaryzmów i prymitywnych poglądów, nie pokazywały wyjątków w tym środowisku, pokazywały regułę. Tak jest!



Piotr Lisiewicz

Wykolejeńcy z elit III RP

„Zdemobilizowani i wykoleje- ni” – taki tytuł „GW” nadała artykułowi o żołnierzach, którzy w 18. decydującej bitwie w dziejach świata odparli bolszewików, ratując Europę przed terrorem. To, co działo się, gdy wrócili do domów, zrelacjonował pisarz Ryszard Kiersnowski. 18-letni weterani przychodzili do szkoły z pistoletem, a proszeni, by nie zbijali butelek w internacie po północy, odpowiadali, że kto bił bolszewika, teraz bije butelki. Jak podeszła do nich II RP? Z miłością, wdzięcznością i wychowawczym programem. W gimnazjum im odpuszczano, a potem zabierano do szkół oficerskich, uczono posłuszeństwa i szacunku do kobiet. I zostawali najlepszymi kawalerzystami w Europie! Po 1989 r. też istniały watahy zdziczałej młodzieży. Zaoferowano im pracę w esbeckich firmach ochroniarskich oraz przestępczość. Wojsko to była parodia. Elity III RP uważały, że kto biedny, ten frajer, a patologia jest sama sobie winna. Za program przyjęły dorabianie się fortun, a na biedę i bezpieczeństwo państwa miały wywalone. Mam przed oczami twarze kolegów z dzielnicy, którzy w II RP byliby kawalerzystami, a w III RP szybko odeszli z tego świata. Na myśl, że wykolejeńcy z elit III RP mogliby wrócić, robi mi się niedobrze.



39 TYS. PĄTNIKÓW W 63 PIELGRZYMKACH

JASNA GÓRA \ W minionych 10 dniach do sanktuarium maryjnego dotarły 63 piesze pielgrzymki, w których wędrowało 39 tys. pątników. Najdłuższą trasę (640 km) przeszła kaszubska pielgrzymka z Helu. Najliczniejsza była 310. Warszawska Pielgrzymka Piesza (3,5 tys.).



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 16 SIERPNI 2021

3

POLITYKA \ Dymisja lidera Porozumienia stała się faktem

Prezydent obsztorcował Gowina

Zdymisjonowany w ubiegłym tygodniu Jarosław Gowin nie zapamięta miło sobotniej wizyty w Pałacu Prezydenckim. Prezydent Andrzej Duda odmówił mu spotkania w cztery oczy, twierdząc, że nie wie, czy stoi przed nim „człowiek, który nadal chce realizować dobry program dla Polski (...) czy ktoś, kto postanowił zmienić front i pójść dalej w polityce z kimś innym”.

Jacek Liziniewicz

Jeszcze pod koniec ubiegłego tygodnia Jarosław Gowin przekonywał, że spotka się z prezydentem Andrzejem Dudą, żeby przekonywać go o szkodliwości ustawy medialnej. Do tej pory głowa państwa unikała jednoznacznego stwierdzenia, czy podpisze zmiany



W jakimś sensie jest mi przykro, ale dziękuję za przybycie po odbiór tego dokumentu – zwrócił się prezydent Duda do byłego wicepremiera | fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

w prawie, określane przez krytyków jako lex TVN.

Po sobotniej uroczystości wręczenia dymisji Jarosławowi Gowinowi wiadomo już jednak, że niezależnie od decyzji prezydenta nie będzie to zasługa lidera Porozumienia. Andrzej Duda odmówił spotkania w cztery oczy Gowinowi. Nie ukrywał, że

w tym przypadku poczuł się zdradzony postawą byłego już wicepremiera, który gdy chodziło o wybory kopertowe, współpracował z prezydentem, a teraz nawet nie szukał z nim kontaktu.

– Jest mi również przykro z tego powodu, że wtedy, będąc jeszcze w Zjednoczonej Prawicy, przyszedł pan

do mnie po to, żeby przywrócić sytuację taką, jaka powinna nastąpić w polskiej polityce. I to się udało bez rozbijania obozu politycznego – powiedział w sobotę prezydent. – Dziś powiem tak: z przyjemnością z panem porozmawiam, ale najpierw muszę zobaczyć, kogo do siebie zaproszę. Dzi-

siaj tego do końca nie wiem – skwitował Andrzej Duda.

Politycy i członkowie rządu nie zostawiają suchej nitki na Jarosławie Gowinie. „Mógł realizować swoje projekty, kierował superresortem. Tymczasem Jarosław Gowin ze swoimi kilkoma posłami (tytu pozostało z 17) wybrał hejtowanie Zjednoczonej Prawicy, zdany na łaskę Donalda Tuska i pięć minut popularności w mediach, aby zapracować na miejsce na jednej z opozycyjnych list. Przykre” – napisał na Twitterze prof. Norbert Maliszewski, szef Centrum Analiz Strategicznych przy KPRM.

Część polityków wskazywała na nowe zdjęcia lidera Porozumienia z samorządowcami, w tym prezydentem Sopotu Jackiem Karnowskim, sugerując, że faktycznie znalazł się już w obozie opozycji.

Sam Gowin odpiiera te zarzuty. – Jeśli ktoś nie wie, po stronie którego obozu jestem, to odpowiadam jasno: mój sprzeciw wobec drastycznego podnoszenia podatków i fatalnego w skutkach lex TVN wynika z tego, że zawsze stałem i będę stać po stronie obozu, któremu na imię Polska – odciął się były już wicepremier.

Ważna decyzja głowy państwa

LEGISLACJA \ Podpisanie przez prezydenta Andrzeja Dudę nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego, która chroni Polskę przed bezpodstawnymi roszczeniami w kwestii reprivatyzacji, spotkało się z agresywną reakcją Izraela. Tamtejsi politycy posunęli się nawet do oskarżeń Polski o antysemityzm oraz o udział w Holokauście.

Sprawa budzi ogromne emocje także wśród polskich polityków. Zadowolony z uchwalenia prawa nie kryją politycy Zjednoczonej Prawicy. „Panie Prezydencie, bardzo dziękuję za podjęcie tej decyzji i podpisanie ustawy. Rozwiązuje one wiele problemów. Środowiska lokatorskie i walczące z patologiami reprivatyzacji są na pew-

no dziś z Pana dumne” – napisał na Twitterze Sebastian Kaleta z Solidarnej Polski, wiceminister sprawiedliwości, przewodniczący komisji weryfikacyjnej ws. reprivatyzacji. Krytyczna wobec decyzji prezydenta jest część polityków opozycji. „PiS-owska wrzutka. Z zaskoczenia. Bez stanowiska MSZ. Bez konsultacji międzyrządowych.

Z obszaru najwyższej wiarygodności. Bez wyjaśnienia celowości. Bez zbudowania zrozumienia. Musieliśmy się wstrzymać. I dobrze zrobiliśmy. Pełna odpowiedzialność za ten kryzys spoczywa na rządzie!” – stwierdził w mediach społecznościowych poseł KO Michał Szczerba.

Adrian Siwek

Krok ku odbudowie

DZIEDZICTWO \ Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o odbudowie Pałacu Saskiego, pałacu Brühla oraz kamienic przy ul. Królewskiej w Warszawie. Deklaracja odbudowy historycznych budynków padła 11 listopada 2018 r.

Wczoraj w obecności najważniejszych osób w państwie prezydent podpisał ustawę o odbudowie. Ma się ona stać faktem w ciągu najbliższej dekady. W nowych budynkach znajdzie się m.in. siedziba Senatu. Szacowany koszt odbudowy to 2,4 mld zł. – Ta od-

budowa powinna nastąpić już dawno. Jednak polskie państwo cały czas podnosiło się z ruin. Warszawa też podnosiła się z ruin, były inne potrzeby inwestycyjne – mówił prezydent podczas uroczystości.

(jal)

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



podpułkownika Wojska Polskiego

Juliana Eugeniusza Kulskiego

uczestnika Powstania Warszawskiego ps. „Goliat”, wykładowcy akademickiego, wybitnego architekta
Patrioty i wspaniałego człowieka będącego wzorem dla kolejnych pokoleń Polaków
odznaczonego m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi RP
Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski
rodzinie i bliskim przekazuję wyrazy współczucia

Niech odpoczywa w pokoju!
Mariusz Błaszczak
Minister Obrony Narodowej

NEKROLOG

Wraz z pogrążoną w bólu rodziną i przyjaciółmi,
z ogromnym żalem zawiadamiamy, iż 12.08.2021 r.
w Waszyngtonie (USA) zmarł w wieku 92 lat



prof. Julian Eugeniusz Kulski

bohater Powstania Warszawskiego i żołnierz Wojska Polskiego
w stopniu podpułkownika, wykładowca akademicki,
architekt związany z Bankiem Światowymi i niekwestionowany
autorytet kilku pokoleń Polaków, gorąco zaangażowany
w budowanie i umacnianie relacji polsko-amerykańskich.

Fundacja Kulskich

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

PRAWO

18

PROGRAM TV

20

SPORT


OBCHODY \ Święto Wojska Polskiego, 101. rocznica Bitwy Warszawskiej i uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Wielkie święto Polaków

To było wielkie zwycięstwo w jednej z najbardziej znaczących bitew, która zmieniła losy tamtej wojny i pozwoliła zwyciężyć Polsce – mówił w niedzielę prezydent Andrzej Duda przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Uroczysta odprawa wart była kulminacją przypadającego 15 sierpnia Święta Wojska Polskiego i 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej. Kościół katolicki obchodził zaś uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, jedno z najstarszych świąt maryjnych.

Marcin Szkuat

Albicla.com/MarcinSzkuat

Na pl. Piłsudskiego przybyli m.in. prezydent Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą, marszałek Sejmu Elżbieta Witek, wicemarszałek Senatu Gabriela Morawska-Stanecka, premier Mateusz Morawiecki, szef MON Mariusz Błaszczak. – 101. rocznica wielkiej Bitwy Warszawskiej, święto Wojska Polskiego, tak wielkie, niezależnie od tego, czy byłoby ustanowione na ten dzień w sensie instytucjonalnym, czy też nie (...) byłoby zawsze wielkim świętem polskich żołnierzy i wszystkich tych, którzy z wojskiem są związani, wszystkich tych, którzy kiedykolwiek mieli tę sposobność, żeby w Wojsku Polskim służyć, a przede wszystkim, by za Polskę walczyć – oświadczył prezydent.

– Zapalamy znicze, czasem się modlimy, ale przede wszystkim oddajemy im cześć. To było wielkie zwycięstwo w jednej z największych w historii świata i najbardziej znaczących bitew, która zmieniła losy tamtej wojny i pozwoliła zwyciężyć Polsce, słabemu wówczas – wydawałoby się – polskiemu państwu, o nieukształtowanych jeszcze w pełni gra-



We wczorajszych uroczystościach na pl. Piłsudskiego uczestniczyli m.in. prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą, marszałek Sejmu Elżbieta Witek, premier Mateusz Morawiecki i szef MON Mariusz Błaszczak | fot. Marcin Obara/PAP

nicach, które dopiero dwa lata wcześniej się odrodziło – podkreślił Andrzej Duda.

– Europa zawdzięcza polskiemu żołnierzowi obronę cywilizacji łacińskiej – ocenił z kolei Mateusz Morawiecki. Premier dodał, że Europa Zachodnia, która nie doświadczyła życia w komunizmie, nie może zrozumieć znaczenia powstrzymania przez Polskę bolszewików w 1920 r. „Zwycięstwo pod Warszawą w sierpniu 1920 r. dało Polsce i państwu bałtyckim 20-letnią niepodle-

łość. Europa zaś zawdzięcza polskiemu żołnierzowi obronę cywilizacji łacińskiej. Gdyby wojna zakończyła się przegraną, Polaków czekałby los, jakiego doświadczyli ci wszyscy rodacy, którzy pozostali w Związku Sowieckim. Tam, 17 lat później, w ramach tzw. operacji polskiej, przeprowadzonej przez NKWD, życie straciło ponad 120 tys. osób” – napisał szef rządu w mediach społecznościowych.

„W tym dniu w sposób szczególny czujemy się dum-

ni z naszej armii, z tego, jakich Polska miała i ma żołnierzy. Kłaniamy się nisko i dziękujemy za wierną służbę – napisał do uczestników łódzkich obchodów święta wicepremier, prezes PiS Jarosław Kaczyński. „To było starcie cywilizacji – zachodniej, chrześcijańskiej, z barbarzyństwem bolszewickim. Obroniłmy Europę, obroniłmy to, co najważniejsze” – przekazał wicepremier Piotr Gliński na Facebooku.

15 sierpnia uznawany jest za rocznicę polskiego zwy-

cięstwa w Bitwie Warszawskiej. Bitwa została uznana za 18. przełomową batalię w historii świata. Zadecydowała o zachowaniu przez Polskę niepodległości i zatrzymała marsz rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią. Dzień ten został ogłoszony Świętem Wojska Polskiego w 1923 r. i pozostawał nim do roku 1947. Od 1992 r. święto WP ponownie jest obchodzone w połowie sierpnia.

.....
(PAP)

Skandal po kazaniu biskupa

KONTROWERSJE \ Podczas śródownego Apelu Jasnogórskiego bp Antoni Długosz, biskup pomocniczy archidiecezji częstochowskiej, wygłosił kazanie, które spotkało się z krytyką praktycznie wszystkich środowisk, od lewa do prawa.

Duchowny przekonywał, że obecnie uderza się w Kościół, atakując jego pasterzy, czyli biskupów. – Wiąże się to z oskarżeniami, że niektórzy z nich zlekceważyli zatroskanie pokrzywdzonych przez księży ludzi, bagatelizując sprawców tych czynów. Każdy biskup spełnia misję ojca diecezji. Ojcostwo zakłada miłość wobec diecezjan, która zawiera wszystkie przymioty Jezusowej miłości (...) Kiedy ksiądz grzeszy, biskup

wzywa go na rozmowę, upomina, wyznacza pokutę, po której, jeśli otrzymuje od księdza chęć poprawy, przebacza mu i daje szansę dobrego życia i duszpasterskiej pracy – mówił. – W postawie biskupa występuje zachowanie Jezusa, który w sakramencie spowiedzi podobnie odnosi się do penitenta. Biskup ma być miłosiernym ojcem (...) daje szansę marnotrawnemu synowi. Sprzeniewierza się swojemu po-

wołaniu, gdy staje się prokuratorem donoszącym sądom na grzeszącego syna. Daleka mu jest logika Szatana, który oskarża bez oznaki miłosierdzia – mówił.

Biskup Długosz stwierdził, że „jeśli nie widać u grzeszącego księdza poprawy, to ksiądz winien wziąć odpowiedzialność za swoje czyny, a nie miłosierny biskup”. – Biskupi, zachowując obraz miłosiernego ojca, są karani za grzechy synów, którzy

nadużyli ich miłosiernej postawy – stwierdził.

Na wystąpienie zareagowała m.in. państwowa komisja ds. pedofilii.

– Te słowa mają potwornie bolesny charakter i nie powinny nigdy paść. Ponadto są one sprzeczne z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym. Każdy obywatel, także biskup, ma obowiązek zawiadomić organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wykorzystania seksualnego dzieci. Słowa biskupa sugerują, że w tego typu sytuacjach nie należy podejmować żadnych działań. To nieprawda – powiedział PAP przewodniczący komisji Błażej Kmiecik.

Słowa hierarchy skrytykował także kierownik Biura Delegata KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży ks. Piotr Studnicki. – Wszyscy mają prawo oczekiwać jednoznacznej postawy przełożonych kościelnych wobec dramatu wykorzystania seksualnego oraz krzywdy osób w ten sposób zranionych w dzieciństwie – przekazał.

Po krytyce bp Długosz przeprosił za swoje słowa. „Moja apelowa modlitwa przez część słuchaczy błędnie została zinterpretowana. Wszystkich, których dotknęła moja wypowiedź, najserdeczniej przepraszam” – napisał w oświadczeniu.

.....
Adrian Siwek



ROZPŁOCHOWSKI Z NAGRODĄ

MEDIA \ Andrzej Rozpłochowski, współtwórca śląskiej Solidarności, podczas gali w sali BHP Stoczni Gdańskiej otrzymał nagrodę i tytuł Człowieka Roku 2020 „Tygodnika Solidarność”.

fot. Facebook/d



fot. Facebook/d

NAD MORZEM NIE MA SINIC

WAKACJE \ GIS: na wszystkich kąpieliskach położonych w województwie pomorskim, nad morzem i nad jeziorami, woda nadaje się do kąpeli – nie stwierdzono tam zakwitów sinic.

NASZ TEMAT \ W Kalwarii Pałacowskiej zakończył się wczoraj coroczny Wielki Odpust Kalwaryjski

Jasna Góra Podkarpacia



Wzgórze w Kalwarii Pałacowskiej tętni różnorodnością religijno-duchową | fot. Darek Delmanowicz/PAP

Przygotowania do Święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, które przypada 15 sierpnia, w Kalwarii Pałacowskiej rozpoczynają się już pięć dni wcześniej. W tym czasie to maryjne sanktuarium nawiedza tysiące pielgrzymów. Trwają wówczas uroczystości Wielkiego Odpustu Kalwaryjskiego. Zakończyły się one wczoraj uroczystą mszą św. celebrowaną przez specjalnego gościa, kard. Roberta Saraha.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Kalwaria Pałacowska położona jest na Podkarpaciu. Jak czytamy na stronie internetowej, to miejsce pątnicze – sanktuarium, które nie ogranicza się tylko do świątyni i klasztoru, ale rozciąga się na okoliczne wzgórza i doliny, łąki i lasy i w swoich kapliczkach przybliża wiernym tajemnice wiary zaczerpnięte z życia Chrystusa Pana i Najświętszej Maryi Panny. Ze względu na szczególny kult Męki Pańskiej nazwane jest Jerozolimą Wschodu, a ze względu na obecność cudownego obrazu Matki Bożej i umiłowanie Maryi przez wiernych – zwane Jasną Górą Podkarpacia.

Poznanie charyzmatu Maryi

W czasie pięciodniowego Wielkiego Odpustu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, uroczystości, która rozpoczyna się 11 i trwa do 15 sierpnia, wierni mogą uczestniczyć w wielu religijnych wydarzeniach, a także

codziennie uzyskać odpust zupełny.

– Odpust trwa pięć dni zapewne dlatego, że w tym czasie celebrowanych jest dużo wydarzeń i mniejsza liczba dni nie wystarczałaby na przygotowanie do uroczystości Wniebowzięcia Matki Najświętszej. A celem odpustu jest właśnie przygotowanie do tej uroczystości – mówi „Codziennej” franciszkanin z Sanoka, o. Bartosz Pawłowski, który przybył do Kalwarii Pałacowskiej, aby wesprzeć kalwaryjskich franciszkanów w pracy duszpasterskiej podczas odpustu.

Wśród wydarzeń religijnych mają miejsce m.in.: uroczystości poświęcenia szat Matki Bożej, procesje, w tym z figurą MB Zaśniętej, modlitwy różańcowe, śpiewanie godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP, nabożeństwo o uzdrowienie oraz wiele innych.

Jednak najważniejsza – jak podkreśla o. Bartosz – jest Eucharystia. – Najważniejsze wydarzenie to codzienna Eucharystia podczas odpustu i poznanie charyzmatu Maryi, szczególnie tej Wniebowziętej, tej, która z ciałem i duszą została zabrana do nieba – wyjaśnia franciszkanin.

Pielgrzymi mają także inne możliwości, aby w głębszej duchowej zadumie przeżyć odpust, a także pobyt w sanktuarium w innym terminie.

– Jest tu także sanktuarium Krzyża Świętego, są dróżki rozsiane po całym wzgórzu kalwaryjskim, dlatego można przeżyć tajemnice Drogi Krzyżowej, odwiedzając poszczególne kaplice upamiętniające jej stacje. Są też dróżki ku czci Pana Jezusa i ku czci Matki Bożej, gdzie można rozważać te wszystkie

tajemnice – opowiada „Codziennej” o. Bartosz.

Uroczysta suma w niedzielę

Całą uroczystość wieńczy niedzielna celebrowanie. – Zawsze 15 sierpnia odbywają się najważniejsze wydarzenia, i to niezależnie od tego, w jakim dniu to wypada. W tym roku jest to niedziela i została odprawiona suma odpustowa o godz. 12 i ta celebrowanie wieńczy uroczystości odpustu – mówi o. Bartosz.

W tym roku sumie przewodniczył kard. Robert Sarah, obecnie członek watykańskiej Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich. Gwinejski purpurat przybył na specjalne zaproszenie franciszkanów i kustosa sanktuarium.

Szacuje się, że we wszystkich wydarzeniach towarzyszących odpustowi bierze

udział 30–40 tys. osób. – We mszach św. o godz. 18, które są centrum każdego dnia, na zewnątrz, na tzw. galerii, bierze udział jednorazowo po kilkanaście tysięcy pątników – twierdzi o. Bartosz. – Przybywają głównie ludzie z Podkarpacia, ale są też pątnicy z odleglejszych stron Polski, z Warszawy, Wrocławia, Krakowa. Ktoś dowie się o tym sanktuarium, to przybywa – nie kryje franciszkanin.

Wiara we wstawiennictwo

W tym roku przypada 100. rocznica śmierci Sługi Bożego o. Wenantego Katarzyńca. – W sanktuarium od niedawna jest grób o. Wenantego Katarzyńca, który także przyciąga wielu pielgrzymów z całej Polski – podkreśla o. Bartosz.

Rozwija się kult o. Wenantego. – On jest szczególnie orędownikiem spraw materialnych i ekonomicznych. Spisano dużo świadectw, że pomógł znaleźć pracę albo w innych problemach materialnych czy finansowych. Dzięki jego wstawiennictwu rozlewa się dużo łask. W czasie odpustu celebrowamy postać o. Wenantego, ku jego czci w sobotę wieczór odbyło się specjalne oratorium – opowiada o. Pawłowski.

W tym roku przypada też 30. rocznica śmierci bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i bł. Michała Tomaszka. Obu męczennikom urządzono specjalną kaplicę, gdzie można było nabyć pamiątki związane z ojcami, którzy oddali życie za wiarę w Peru 30 lat temu.

Australia dziękuje Polsce za pomoc

PANDEMIA \ Polska odsprzedała Australii milion dawek szczepionki firmy Pfizer. Podziękowania premierowi Mateuszowi Morawieckiemu za odsprzedaż szczepionek złożyli w niedzielę premier Australii Scott Morrison oraz ambasador tego kraju w Warszawie Lloyd Brodrick. „To odpowiedzialna i solidarna polityka” – skomentował decyzję Morawieckiego minister zdrowia Adam Niedzielski.

Do decyzji premiera Mateusza Morawieckiego odniósł się wczoraj na Twitterze minister zdrowia Adam Niedzielski. „Premier Morawiecki zdecydował o wsparciu Australii poprzez odsprzedaż 1 mln szczepionek Pfizer. Zakupy, jakich dokonaliśmy, pozwalają zabezpieczyć potrzeby naszych obywateli i wspierać innych w potrzebie. To odpowiedzialna i solidarna polityka” – napisał minister.

Ambasador Australii w Warszawie Lloyd Brodrick podziękował Morawieckiemu za odsprzedaż szczepionek w mediach społecznościowych. „Moje szczere podziękowania (...) za zgodę na sprzedaż Australii 1 mln nadwyżki Pfizer, aby pomóc z obecnym nasileniem COVID-19” – napisał na Twitterze.

Brodrick w komentarzu do informacji przekazanej

przez australijskiego premiera zaznaczył też, że zarówno kierownictwo, jak i urzędnicy Ministerstwa Zdrowia, Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych i Ministerstwa Spraw Zagranicznych „niestrudzenie pracowali wspólnie z Ambasadą Australii w celu zorganizowania transportu tych szczepionek, tak by jak najszybciej dotarły one do Australii” i pomo-

gły w walce z epidemią COVID-19 w tym kraju.

Półowa dawek szczepionki, które kupiła Australia, ma być przeznaczona dla stanu Nowa Południowa Walia, gdzie nastąpił znaczny wzrost zakażeń. Morrison powiedział na konferencji prasowej w Canberze, że szczepionki otrzymają ludzie w wieku od 20 do 39 lat. Dodał, że szczepionki z Polski powin-

ny dotrzeć do Sydney w niedzielę wieczorem.

Według danych rządowych do wczoraj wykonano w Polsce ponad 35,41 mln szczepień, a w pełni zaszczepionych było 18,16 mln osób. Wczoraj podano też, że teksty potwierdziły 148 nowych zakażeń koronawirusem. Nie zmarła żadna osoba.

.....
(pt, PAP)



SZCZEPIONKI \ Premier Australii Scott Morrison poinformował wczoraj o zakupie od Polski 1 mln dawek szczepionki Pfizera przeciwko COVID-19. Połowa medykamentów ma trafić do stanu Nowa Południowa Walia, gdzie odnotowano wzrost zakażeń.

DYPLOMACJA \ Polska zapowiada, że zareaguje na histerię Izraela ze „stoickim spokojem”

Izrael nie przyjmie naszego ambasadora

Podpisanie przez prezydenta Andrzeja Dudę nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego wywołało wyjątkowo ostrą reakcję Izraela i jego ministra spraw zagranicznych Jaira Lapida. Izraelskie MSZ ogłosiło, że nowy ambasador Izraela na razie nie przyleci do Polski, i zarekomendowało ambasadorowi Markowi Magierowskiemu, by nie wracał na placówkę z urlopu.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Sejm przyjął nowelizację Kodeksu postępowania administracyjnego 11 sierpnia. Nowe przepisy ograniczyły do 30 lat możliwość zaskarżenia decyzji administracyjnych podjętych przez władze z rażącym naruszeniem prawa. Nowelizacja jest efektem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2015 r. – sędziowie stwierdzili, że nieograniczony czas na zaskarżenie decyzji administracyjnej jest niezgodny z konstytucją. Prezydent Duda podpisał ją w sobotę.

Podpisanie nowelizacji wywołało furję znanego ze skrajnego antypolonizmu

Jaira Lapida. „Tęgo wieczoru Polska zamieniła się w kraj antydemokratyczny, nieliberalny, który nie szanuje największej tragedii w historii ludzkości. Nigdy nie możemy milczeć” – napisał na Twitterze, strasząc, że dalsze postępowanie Izrael omówi ze Stanami Zjednoczonymi. „Polska zaaprobowwała dziś – nie po raz pierwszy – niemoralne, antysemickie prawo” – dodał.

Lapid zarekomendował również ambasadorowi Magierowskiemu, aby na razie nie wracał do Izraela z urlopu w kraju i „pozostawiony mu do dyspozycji czas wykończył na wyjaśnienie Polakom, co Holocaust oznacza dla obywateli Izraela i jak bardzo nie zamierzamy tole-



Podpisanie nowelizacji KPA wywołało furję znanego ze antypolonizmu ministra Jaira Lapida
| fot. YOUSSEF BOUDLAL/Reuters/Forum

rować pogardy wobec tych, którzy zginęli i wobec pamięci o Holokauście”. Izraelskie MSZ poinformowało

również, że chargé d'affaires ambasady w Warszawie Tal Ben-Ari Yaalon zostanie odwołana na bezterminowe

konsultacje. Do naszego kraju nie przyjdzie też na razie nowy ambasador, urodzony w Moskwie Jakow Liwne.

„Negatywnie oceniamy postępowanie MSZ Izraela i bezpodstawną decyzję o obniżeniu rangi dyplomatycznej reprezentacji w Warszawie. Kroki podjęte przez Izrael bardzo poważnie szkodzą naszym relacjom” – napisało w oświadczeniu polskie MSZ. „Rząd podejmie odpowiednie działania, mając na uwadze zasadę symetrii obowiązującą w stosunkach dwustronnych”.

Do sprawy odniósł się wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk, który stwierdził, że dyplomacja „jest sztuką partnerskiego dialogu opartego na faktach”. – Na emocjonalne, nieuzasadnione gesty będziemy reagować ze stoickim spokojem – stwierdził. – Na kłamstwa będziemy reagować zdecydowanie, stając w prawdzie i nie pozwalając na manipulowanie pamięcią ofiar Holocaustu – dodał.

Grzywny za brak certyfikatu

PANDEMIA \ Brak certyfikatu zdrowotnego w krajach, które tego wymagają, grozi karą finansową. Za fałszowanie przepustek można pójść do więzienia.

W ostatnich dniach największe emocje wprowadzenie przepustek zdrowotnych wywołało we Francji. Ich brak w miejscu, w którym są wymagane, m.in. w restauracji, centrum handlowym, kinie, teatrze, muzeum, placówce ochrony zdrowia, podczas podróży lotniczej, dłuższej kolejowej i autobusowej, oznacza nałożenie grzywny w wysokości 135 euro (615 zł). Na razie jednak policjanci ograniczają się do przypominania o nowym prawie.

Wciąż obowiązują zasady dotyczące noszenia maseczek w miejscach publicznych, a lokalne władze mają możliwość nakazywania ich zakładania również na zewnątrz.

Surowe kary grożą osobom fałszującym przepustki (do pięciu lat pozbawienia wolności i 150 tys. euro grzywny), a także tym, które od nich je nabędą (nawet do trzech lat więzienia).

Certyfikat stanowi potwierdzenie pełnego zaszczepienia, posiadania aktualnego, negatywnego wyniku testu lub bycia ozdrowieńcem. Wymagany jest na razie od osób dorosłych, ale od 30 września będzie obowiązywać również dzieci powyżej 12. roku życia.

O wiele wyższa niż we Francji grzywna za brak przepustki obowiązuje we Włoszech – wynosi ona do 400 euro (1800 zł). Właściciele placówek, w których są one wymagane, również muszą się mieć na baczności, gdyż jeśli dojdzie w nich do złamania przepisów, grozi im zamknięcie lokalu (od jednego do 10 dni).

W przeciwieństwie do Francji we Włoszech certyfikat otrzymują osoby, które przyjęły co najmniej jedną dawkę szczepionki.

Inaczej sytuacja wygląda w Hiszpanii, w której można bez certyfikatów korzystać

z restauracji. Kary finansowe obowiązują jednak za brak maseczek w pojazdach transportu publicznego lub też podczas wydarzeń masowych – do 100 euro (450 zł).

Maseczki nie są już obowiązkowe w Anglii, chociaż w Szkocji, Walii i Irlandii Północnej nadal obowiązują w zamkniętych przestrzeniach publicznych.

W Grecji grzywny nakładane są przede wszystkim na właścicieli ośrodków gastronomicznych, ponieważ to do ich obowiązków należy kontrolowanie certyfikatów. Łamanie prawa grozi nałożeniem na nich grzywny, a także czasowym zamknięciem lokali. Trzecie wykroczenie to ryzyko utraty licencji przez firmę na 60 dni.

.....
Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Antifa starła się z antymaseczkowcami

USA \ W Los Angeles doszło do starcia między protestującymi przeciwko nakazowi noszenia maseczek i Antifa. Policja przez dłuższy czas biernie przyglądała się sytuacji.

Amerykańskie Centrum Kontroli i Zwalczenia Chorób (CDC) wydało niedawno rekomendację, że w związku z rozprzestrzenianiem się wariantu delta nawet osoby zaszczepione powinny nadal nosić maseczki. Wiele lewicowych samorządów ponownie wprowadziło w związku z tym nakazy, co z kolei wywołało protesty, głównie ze strony środowisk prawicowych.

Jeden z takich protestów miał miejsce przed ratuszem w Los Angeles. W sobotę ok. godz. 14 stawilo się na nim kilkaset osób, wielu uczestników miało ze sobą amerykańskie flagi. W pobliżu na kontrdemonstracji zebrało się kilkudziesięciu członków lewackiej bojówki Antifa. Pół godziny po rozpoczęciu demonstracji doszło do starć.

Jak donoszą dziennikarze obecni na miejscu, bójki były

wyjątkowo brutalne. „Wielu przedstawicieli mediów odniosło rany. Było dużo gazu łzawiącego” – napisał na Twitterze reporter Sean Carmitchel. Poinformował, że jedna osoba – najprawdopodobniej spośród przeciwników maseczek – została dźgnięta nożem.

Obecna na miejscu policja początkowo biernie przyglądała się starciom. Dopiero po dłuższej chwili policjanci rozdzielili obie grupy i uniemożliwili im dalsze bójki. Na swoim oficjalnym profilu na Twitterze policjanci poinformowali, że nikt nie został aresztowany, ale śledztwo w sprawie tego incydentu trwa. Potwierdzili również, że jeden z uczestników został zraniony nożem; pomogli mu obecni na miejscu ratownicy ze straży pożarnej.

.....
(wm)



KONTROWERSYJNE WYTYCZNE DLA SZKOCKICH SZKÓŁ
EDYNBURG \ Szkocki rząd, na którego czele stoi Nicola Sturgeon, zaprezentował wytyczne dla szkół podstawowych. Przewidują one m.in. możliwość zmiany płci i imienia przez uczniów bez zgody rodziców.



SANKCJE NA KUBAŃSKI REŻIM
HAWANA \ Stany Zjednoczone nałożyły w ubiegłym tygodniu nowy pakiet sankcji na reżim w Hawanie za brutalne pacyfikowanie antyrządowych protestów, które miały miejsce w ubiegłym miesiącu.

Talibowie po opanowaniu niemal wszystkich prowincji i przejęciu kontroli nad przejściami granicznymi okrążyli Kabul, ale nie zdecydowali się na szturm miasta. Islamscy ekstremiści zdecydowali się na ten krok, gdyż postawili pokojowe przekazanie władzy. Po ustąpieniu prezydenta Aszrafa Ghaniego, który udał się do Tadżykistanu, islamscy ekstremiści weszli do stolicy kraju, nie napotykając oporu.

Paweł Kryszczak
 Albicla.com/PawełKryszczak

Rozpoczęta w maju ofensywa talibów w ciągu ostatnich kilku tygodni znacząco przyspieszyła. W ciągu kilkunastu dni w ręce tych islamskich ekstremistów wpadły niemal wszystkie z miast prowincjonalnych. W weekend gubernator Dżalalabadu przekazał w ręce talibów władzę nad całym regionem. To już kolejny obszar zajęty w ostatnich dniach bez walki przez islamskich eks-

AFGANISTAN \ Prezydent Ghani opuścił kraj

Talibowie idą po całkowitą władzę



Afgańskie wojsko przekazało w ręce talibów bazę Bagram, gdzie zlokalizowane było więzienie, w którym przebywało 5 tys. osób, w tym terroryści z tzw. Państwa Islamskiego oraz talibowie | fot. Wikipedia/d

tremistów. W niedzielę doszło do przekazania talibom przez afgańskie wojska bazy Bagram, gdzie osadzonych było 5 tys. więźniów. Mimo 88 mld dolarów, które Stany Zjednoczone od 2002 r. wydały na szkolenia oraz sprzęt wojskowy dla afgańskich wojsk rządowych, te w błyskawicznym tempie poddawały się talibom całymi tysiącami

badź przechodziły na stronę islamskich terrorystów. Światowe media obieły materiały wideo, na których widzimy kolumny afgańskiego wojska starające się przekroczyć granicę m.in. z Uzbekistanem. Na dezercję zdecydowali się dygnitarze wojskowi Atta Muhammad Nur oraz Abdurrazid Dostum, którzy przejechali przez słyn-

ny afgańsko-uzbecki most Przyjaźni. Przez ten sam most oddziały Armii Sowieckiej wycofały się w roku 1989 do ZSRS. Stolica Afganistanu została tym samym okrążona przez oddziały talibów, które jednak wstrzymały dalsze działania wojenne związane ze zdobyciem Kabulu. – Nasze przywództwo poinstruowało nasze siły, aby pozo-

stały u bram Kabulu, a nie wkraczały do miasta – ogłosił Suhail Szahin, rzecznik talibów. Islamscy ekstremiści oczekują pokojowego przekazania władzy w ciągu nadchodzących dni. O pokojowym przekazaniu władzy mówił też szef MSW Afganistanu Abdul Sattar Mirzakwal. Rozmowy na ten temat zostały zainicjowane wczoraj w Kabulu między talibami a byłym prezydentem Hamidem Karzajem i przewodniczącym Narodowej Koalicji Afganistanu Abdullahem Abdullahem. Jeszcze tego samego dnia prezydent Aszraf Ghani ustąpił ze stanowiska i wyleciał do Tadżykistanu. W celu utrzymania porządku talibowie zdecydowali się na wejście do miasta. Tymczasem Zachód prowadzi ewakuację swoich obywateli. W sobotę USA wysłały dodatkowe siły do pomocy w wydestaniu się z Afganistanu. Ewakuacja placówki dyplomatycznej ma zostać zakończona w ciągu trzech dni.

Meksykanie potępiają hiszpańską inwazję

MEKSYK \ Rząd Meksyku upamiętnił 500. rocznicę podboju imperium Azteków przez hiszpańskich kolonizatorów. – Nigdy więcej żadnej okupacji. Nawet pod przykrywką wiary, pokoju, demokracji, wolności czy, o zgrozo!, praw człowieka – oświadczył prezydent Meksyku Andrés Manuel López Obrador.

W piątek na stołecznym głównym placu miejskim Zócalo meksykański rząd zorganizował uroczystość upamiętniającą 500. rocznicę opanowania imperium Azteków przez 1300 hiszpańskich żołnierzy pod wodzą konkwistadora Hernána Cortésa. Uroczystość pod hasłem „500 lat oporu Indian” wpisuje się w serię 15 wydarzeń, podczas których meksykańskie władze przypominają o założeniu 700 lat temu azteckiej stolicy Tenochtitlán, upadku imperium wskutek hiszpańskiej inwazji z 1521 r. oraz 200-leciu niepodległości kraju. Podczas przemówienia prezydent Meksyku Andrés Manuel López Obrador odrzucił tezę, jakoby autochtoniczni mieszkańcy Mezoameryki byli barbarzyńcami i kaniibalami, którzy potrzebowali europejskiego dziedzic-

stwa. – Nie sposób jest przeprowadzić obiektywną analizę okupacji i kolonizacji ze względu na nieliczne źródła pochodzące od autochtonów. Tymczasem strona hiszpańska usprawiedliwia inwazję przekazaniem wiary, idei wolności oraz wyższej cywilizacji – oznajmił podczas uroczystego przemówienia. – Ale co to za cywilizacja, która kosztuje życie tysiące ludzi i cały naród w takim stopniu, że początkowej populacji nie sposób odtworzyć przez kolejne trzy wieki? Należy zadać sobie pytanie, czy to masowe mordy autochtonów i zniszczenie Tenochtitlánu ucywilizowały ziemię określaną przez Cortésa Nową Hiszpanią. Czy konieczne były morderstwa? Czy konieczne były masowe gwałty? Czy konieczne były te wszystkie okrucieństwa, o których Cortés informował

króla w listach? – pytał retorycznie prezydent. Jednocześnie López Obrador stwierdził, że postać Hernána Cortésa nie powinna być demonizowana, gdyż odkrywca był pragnącym sukcesu wojskowym działającym z polecenia hiszpańskiej monarchii. Meksykańscy historycy nie zapominają też, że to hiszpańscy kolonizatorzy zapoczątkowali budowy pięknych pałaców, świątyń i uniwersytetów oraz przyczynili się do rozwoju piśmiennictwa. Korzyści z hiszpańskiej obecności na kontynencie podkreśla Królestwo Hiszpanii, które wielokrotnie informowało, że pomimo nacisków amerykańskich partnerów nie zamierza przeproszać za podbój azteckiego imperium. Joanna Kowalkowska Albicla.com/JoannaKowalkowska

Niszczycielskie trzęsienie ziemi na Haiti

KARAIBY \ W wyniku trzęsienia ziemi o magnitudzie 7,2 stopni, które nawiedziło w weekend Haiti, zginęło 700 osób, a ponad 1800 zostało rannych. Odbudowanie ze zniszczeń miast dotkniętych kataklizmem zaoferowały już m.in. Stany Zjednoczone.

Najpilniejszą sprawą jest zaspokojenie potrzeb medycznych. Zaczęliśmy wysyłać leki i personel medyczny do najbardziej dotkniętych zniszczenia miejsc – oznajmił podczas konferencji prasowej premier Haiti Ariel Henry. Jak poinformowała Amerykańska Służba Geologiczna (USGS), do trzęsienia ziemi doszło w sobotę o godz. 8.29 czasu lokalnego, a epicentrum wstrząsu zlokalizowane było 125 km na zachód od Port-au-Prince. Haitańska Obrona Cywilna poinformowała w mediach społecznościowych, że większość z ponad 700 ofiar śmiertelnych pochodziła z południowej części kraju. – Istnieją doniesienia o poważnych uszkodzeniach domów, dróg i infrastruktury – powiedziała rzeczniczka

Amerykańskiego Czerwonego Krzyża Katie Wilkes. Prezydent USA Joe Biden zlecił przeprowadzenie niezwłocznej akcji pomocy za pośrednictwem amerykańskiej agencji rządowej USAID. Pomoc Haiti zadeklarowało ponadto kilka państw Ameryki Południowej, w tym Argentyna, Peru i Ekwador. Haiti ze względu na położenie na styku płyt tektonicznych karaibskiej oraz północnoamerykańskiej często jest doświadczane przez trzęsienia ziemi. Do najtragiczniejszego kataklizmu w historii tej wyspy doszło w 2010 r. Wtedy to trzęsienie ziemi o magnitudzie 7 stopni w skali Richtera doprowadziło do śmierci od 100 do 300 tys. osób i zniszczeń wycenianych na 8,5 mld dol. (pk)

HANDEL \ Polska firma CCC uruchomiła w stolicy Węgier pierwszy zagraniczny sklep HalfPrice. W sierpniu nowa sieć zadebiutuje także w Austrii, a we wrześniu w Czechach. Należąca do grupy CCC marka HalfPrice rozpoczęła działalność w Polsce w maju tego roku. W trzy miesiące sieć otworzyła w kraju 21 sklepów, które odwiedziło ponad 2 mln osób. Do końca 2021 r. w Europie ma powstać ok. 60 sklepów pod szyldem HalfPrice.

Rośnie innowacyjny potencjał Polski

POTENCJAŁ \ Polska szybciej rozwija zaawansowaną gospodarkę niż większość krajów Unii Europejskiej – wynika z analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE) opartej na wynikach raportu Komisji Europejskiej.

Według raportu w 2020 r. niemal wszystkie regiony Polski, poza województwem podkarpackim, zwiększyły swoją innowacyjność. Najbardziej dynamiczny wzrost nastąpił w aglomeracji war-

szawskiej, w Małopolsce oraz województwie dolnośląskim.

Najlepsze oceny Polska osiągnęła we wskaźnikach związanych z kapitałem ludzkim, tj. powszechności

wyższego wykształcenia, liczbie specjalistów z zakresu IT oraz zatrudnienia w sektorach wymagających specjalistycznej wiedzy.

W latach 2014–2021 ocena krajowego potencjału popra-

wiła się wobec Unii Europejskiej średnio o 8,3 pkt proc. Oznacza to, że Polska szybciej rozwija innowacyjność względem średniej państw UE (wynika to jednak z eliminacji zapóźnienia). Jak wskazano

w analizie PIE, Polska jest jedynym krajem Grupy Wyszehradzkiej, który systematycznie dogania państwa UE zarówno w zakresie innowacyjności, jak i poziomowi życia.

Jeśli przyjmiemy za punkt odniesienia poziom PKB z 2014 r., to siedem regionów o najwyższej zamożności zmniejszyło dystans w zakresie innowacyjności do średniej UE o 10,7 pkt proc. W bogatszych regionach relacja dochodu przypadającego na mieszkańca do średniej UE poprawiła się o 6 pkt proc.

(ar)

Coraz więcej upadłości

FINANSE \ W I połowie br. sądy orzekły 8268 upadłości konsumenckich – pokazują dane Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej. Kiedy w 2015 r. weszły w życie przepisy zmieniające ustawę Prawo upadłościowe i naprawcze dotyczące upadłości konsumenckiej, liczba takich bankructw wynosiła nieco ponad 2 tys. rocznie.

Osoby, wobec których sądy ogłosiły upadłość w pierwszych sześciu miesiącach tego roku, mają łącznie 280 mln zł zaległych zobowiązań finansowych. Zanim doszło do bankructwa, część dłużników już widniała w bazie danych Krajowego Rejestru Długów, a ich liczba wskazywała, że problem narasta.

– Wielu dłużników wierzy, że ogłoszenie upadłości konsumenckiej uwolni ich od spłaty zobowiązań. To prawda, trzeba jednak pamiętać, że jest to drastyczne rozwiązanie, które pozbawia dłużnika majątku, w tym także domu lub mieszkania – komentuje Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

– Upadłość ma na celu przede wszystkim spłatę zaległości wobec wierzycieli. Bankructwo można ogłosić w sytuacji, kiedy wartość długu przekracza wartość majątku i dłużnik nie jest w stanie go spłacić. Zawsze jednak o tym decyduje sąd – dodaje Łacki.

(ar)

Więcej środków na finansowanie inwestycji polskich firm

LEASING \ Pekao Leasing uzyskało od Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) nowy kredyt na kwotę 350 mln zł. Środki z kredytu przeznaczone zostaną na finansowanie inwestycji polskich małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP).



fot. Adobe Stock

Nowy czteroletni kredyt jest czwartą tego rodzaju umową zawartą przez Pekao Leasing z BGK. Łączna wartość przyznanego finansowania przekroczyła już 1,5 mld zł. – Bardzo cenimy sobie naszą wieloletnią współpracę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, dzięki której realnie wzmacniamy polską gospodarkę. Grupa Pekao aktywnie wspiera małe i średnie firmy, między innymi dzięki współpracy z partnerami takimi jak BGK. Nowa umowa pozwoli nam kolejny raz zaproponować preferencyjne warunki finansowania dla polskich przedsiębiorstw – powiedział Leszek Skiba, prezes zarządu Banku Pekao S.A. Środki z kredytu przeznaczone zostaną na finansowanie i refinansowanie konkurencyjnych ce-

nowo umów leasingu zawieranych przez Pekao Leasing z klientami z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Przedmiotem leasingu mogą być samochody dostawcze, ciężarowe i osobowe, przyczepy i inne pojazdy oraz linie produkcyjne, maszyny i urządzenia.

Jedną z barier rozwoju polskich mikro-, małych i średnich firm są trudności w dostępie do zewnętrznego finansowania. Sytuację tę jeszcze pogorszył kryzys wywołany pandemią COVID-19, który w szczególności dotknął przedsiębiorców z sektora MŚP. Dlatego firmy szukają różnych sposobów na finansowanie swojej działalności. Jednym z nich jest leasing. – Leasing to istotne źródło finansowania potrzeb mikro-,

małych i średnich firm. Całkowita kwota środków trwałych sfinansowanych przez firmy leasingowe w Polsce wyniosła w 2020 r. 70 mld zł. Pieniędźmi z kredytu Pekao Leasing sfinansuje zakup pojazdów i urządzeń, które trafią finalnie do polskich przedsiębiorców. To dla nich dodatkowe wsparcie w prowadzeniu biznesu, szczególnie ważne w czasie trwania kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa. Angażując się w takie transakcje, wspieramy zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy – podkreślił Włodzimierz Kocon, członek zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego. Jak wynika z badania Komisji Europejskiej, zrealizowanego we wszystkich krajach Unii Europejskiej w dru-

giej połowie 2020 roku (SAFE 2020), leasing pozostaje najbardziej istotnym źródłem finansowania dla polskich firm z sektora MŚP. Według badania 63 proc. polskich przedsiębiorców uznaje leasing za najbardziej istotne źródło finansowania działalności. Na drugim miejscu znalazła się linia kredytowa, która jest ważna dla ponad połowy firm MŚP (55 proc.), podczas gdy na trzecie miejsce (z piętego) awansowały dotacje (49 proc.). Wzrost zainteresowania polskich przedsiębiorców leasingiem potwierdzają też ostatnie dane z polskiego rynku opublikowane przez Związek Polskiego Leasingu (ZPL). Według nich w I połowie 2021 r. firmy leasingowe w Polsce udzieliły łącznego finansowania o wartości 40,5 mld zł, przy dynamice rynku na poziomie 36,2 proc. (r/r). To pierwszy tak dobry wynik sektora leasingowego od końca 2018 r., kiedy wartość rynku przekroczyła pułap 82,6 mld zł. Patrząc historycznie, przez kolejne dwa lata (2019 i 2020) sektor leasingowy notował ujemne dynamiki, które zostały przełamane dopiero w tym roku. Według prognoz ZPL pod koniec tego roku polski sektor leasingowy może osiągnąć wartość zbliżoną do wartości sprzed spowolnienia. Tegoroczny wzrost szacowany jest na 20,2 proc.

Dzięki takim umowom jak zawarta przez Pekao Leasing z Bankiem Gospodarstwa Krajowego przedsiębiorcy będą mieli łatwiejszy dostęp do finansowania poprzez leasing. Jednocześnie uzyskają potrzebne im na rozwój swojej działalności finansowanie na korzystniejszych warunkach. Co w czasie kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa nabiera szczególnego znaczenia.

Materiał powstał we współpracy z Bankiem Pekao S.A.



fot. CIR/d

ANALIZY \ Realny PKB Polski przekroczył już poziom sprzed pandemii

Historyczny rekord w gospodarce

Z gospodarki napływają kolejne dobre dane, i to mimo zawirowań w polityce oraz niepewności co do rozwoju pandemii. Według Głównego Urzędu Statystycznego produkt krajowy brutto (PKB) w II kwartale br. zwiększył się realnie aż o 10,9 proc., licząc rok do roku. To wynik nienotowany od 25 lat.

Mariusz Andrzej Urbanke

W II kwartale realny PKB przekroczył poziom sprzed pandemii, czyli z IV kwartału 2019 r. – podkreśla minister finansów Tadeusz Kościński. – Ostatnie miesiące przyniosły ożywienie i poprawę aktywności gospodarczej w Polsce – dodał.

Zdaniem analityków z PKO BP gospodarka nie tylko odrobiła pandemiczne straty, lecz także weszła na ścieżkę szybkiego wzrostu. To efekt szybkiego wzrostu produkcji, inwestycji i konsumpcji. „Biorąc pod uwagę dane z gospodarki za II kwartał tego roku, szacujemy, że dynamika konsumpcji prywatnej w II kwartale wyniosła

14,8 proc. r/r” – oceniają eksperci banku w komunikacie.

Z kolei zdaniem analityków Banku ING kolejne kwartały przyniosą systematyczny wzrost aktywności. „Luzowanie restrykcji sanitarnych w końcu kwietnia sprzyjało kontynuacji odbicia popytu krajowego” – zwracają uwagę w analizie. „To m.in. efekt bezprecedensowego w historii wsparcia firm ze strony rządu, co pozwoliło ograniczyć wpływ pandemii na rynek pracy i potem szybciej odbić się konsumpcji. Bez wątpienia pomogło też duże zróżnicowanie produkcji w Polsce, co zwiększa elastyczność w reakcji na zaburzenia w łańcuchach dostaw” – uważają eksperci Banku ING.



Kolejne kwartały przyniosą systematyczny wzrost aktywności gospodarczej w Polsce | fot. mat. pras./d

„Firmy w Polsce w I kwartale 2021 r. mocno zwiększyły też inwestycje, aż o 18,2 proc. w ujęciu kwartalnym, które już na początku roku przebiły poziom sprzed pandemii. Naszym zdaniem na tym wysokim poziomie inwestycje utrzymały się również w II kwartale 2021 r.” – zaznaczyli ekonomiści ING.

„W drugiej połowie roku dynamika PKB powinna oscy-

lować blisko 5 proc.” – prognozują zaś eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE). „Podobne tendencje jak dotychczas raportują jedynie państwa bałtyckie oraz Szwecja” – dodają. Również analitycy ING uważają, że nasi najwięksi partnerzy handlowi, tj. kraje strefy euro, w tym Niemcy, muszą jeszcze poczekać na tak dynamiczny wzrost gospodarki.

Według PIE w okresie od kwietnia do czerwca odbicie gospodarki napędzały głównie popyt konsumpcyjny gospodarstw domowych oraz dobre wyniki sektora przemysłowego i związana z nimi wysoka kontrybucja eksportu netto. W przyszłych miesiącach dużą rolę wciąż odgrywać będzie popyt zagraniczny.

Wieś to fundament polskości

ROZWÓJ \ Rolnictwo jest priorytetową branżą w polityce rządu – zapewnił premier Mateusz Morawiecki podczas spotkań z właścicielami gospodarstw rolnych. – Nie chcemy na lokalnych rynkach monopolu. Tworzymy przełomowy program ubezpieczeniowy dla rolników oraz mechanizmy promujące polskie grupy produkcyjne – dodał.

Premier Mateusz Morawiecki wspólnie z ministrem rolnictwa Grzegorzem Puda spotkał się pod koniec ubiegłego tygodnia i z rolnikami, i producentami rolnymi w Brzydowie w woj. warmińsko-mazurskim oraz w Miłoszewie i Staryni na Pomorzu. Zapewnił, że rolnictwo, które produkuje żywność dla kraju, rząd traktuje w sposób priorytetowy.

Podczas spotkania w Brzydowie rolnicy skarżyli się, że ceny, jakie uzyskują na skupie za kilogram drobiu czy żywca, są zbyt niskie. Domagali się, by ustanowiono ceny minimalne. Zwracali uwagę, że często warunki płacowe dyktują obecne na rynku koncerny z obcym kapitałem. Prosił, żeby rząd odkupił te przetwórnice.

Morawiecki przypomniał, że zakłady przetwórcze, o których mówili rolnicy,

sprzedano przed 2015 r. – Dzisiaj ten lokalny monopolista korzysta z tej sytuacji i za małą wartość kupuje produkty od polskiego rolnika. Wspólnie z prezesem UOKiK Tomaszem Chróstnym będziemy przebudowywać ten rynek. Nie chcemy na nim monopolu – dodał.

Premier jednocześnie zaznaczył, że wiele zależy od samych rolników. – Zrzeszajcie się, działajcie wspólnie, razem negocjujcie ceny – zaapelował. – Zależy nam, aby rolnicy się ze sobą dogadywali, siadali przy jednym stole, żeby ich racje były na wierzchu w trakcie rozmów z koncernami. Dlatego pracujemy nad mechanizmami promującymi polskie grupy produkcyjne – powiedział podczas spotkania w Staryni.

Minister rolnictwa zapowiedział, że przygotowujące się konkretne roz-

wiązania. – Chcemy, aby ci rolnicy, którzy coś wyprodukują, mogli to przetworzyć w polskich przetwórnicy, a później sprzedawać w polskich sieciach, w polskich sklepach, na polskich lokalnych rynkach, najlepiej w bezpośrednim sąsiedztwie – stwierdził Puda.

Rząd planuje też uruchomienie w ciągu kilku miesięcy programu ubezpieczeniowego dla rolników ze wsparciem państwa. – Wszystkie klęski żywiołowe, takie jak: susze, gradobicia, ulewę, podtopienia, a także choroby zwierząt (ASF czy ptasia grypa) muszą być ubezpieczone w odpowiedni sposób ze wsparciem państwa – stwierdził Morawiecki. – Rolnictwo jest priorytetową branżą w naszej polityce, a wieś to ostoja polskiej godności i tradycji – podsumował.

(jak, PAP)

Ubywa gospodarstw rolnych w Polsce

STRUKTURA WSI \ W ciągu ostatnich 10 lat w Polsce zniknęło 192 tys. gospodarstw. Nieznacznie wzrosła średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego, do 12,4 ha. Nadal utrzymuje się znacząca liczba małych gospodarstw rolnych – podał Główny Urząd Statystyczny.

Spis Rolny 2020 pokazał, że w polskim rolnictwie następuje koncentracja, specjalizacja i regionalizacja produkcji rolnej. Nadal utrzymuje się zróżnicowanie regionalne struktury gospodarstw – od rozdrobnionej na obszarach południowo-wschodnich do gospodarstw największych obszarowo w północno-zachodniej części kraju.

Z danych ostatniego spisu rolnego wynika, że w Polsce w 2020 r. było 1 mln 317 tys. gospodarstw rolnych (w tym 1 mln 310 tys. indywidualnych) – o 192 tys. mniej (12,7 proc.) niż w 2010 r. Średnia powierzchnia gospodarstwa ogółem wynosiła 12,4 ha wobec 11,3 ha w 2010 r., z kolei średnia powierzchnia gospodarstwa indywidualnego ukształtowała się na poziomie 11,4 ha.

W porównaniu z wynikami spisu z 2010 r. wzrósł udział

gospodarstw największych obszarowo (powyżej 15 ha użytków rolnych) oraz najmniejszych (do 1 ha użytków rolnych). Nadal jednak znacząca jest liczba charakterystycznych dla polskiego rolnictwa małych gospodarstw rolnych produkujących głównie lub wyłącznie na własne potrzeby.

Dawniej w większości przypadków taka produkcja była istotnym uzupełnieniem niskich dochodów ludności wiejskiej. Obecnie coraz częściej są to powody natury ekologicznej, zdrowotnej czy hobbyistycznej. Wybuch pandemii, który skłonił właścicieli do zatrzymywania, a ludność miejską do zakupu siedlisk z niewielką powierzchnią gruntów rolnych sprawi, że wspomniane zjawisko utrzyma się w następnych latach.

(LUS, PAP)



WIĘCEJ BENZYNY I DIESLA Z LOTOSU

INWESTYCJE \ Jednym ze sfinalizowanych przez Grupę LOTOS projektów rozwojowych w II kwartale 2021 r. jest przekazany do użytkowania w maju 2021 r. Węzeł Odzysku Wodoru. Jego celem jest zwiększenie produkcji wodoru, LPG oraz benzyny surowej w puli uzysków rafinerii. Kolejną instalacją oddaną do użytkowania również w maju 2021 r. był czwarty nalewak bramowy. Infrastruktura ta zwiększa możliwości ekspedycyjne paliw z rafinerii.

GOSP...

11

PETROCHEMIA \ Spółka reaguje na zwiększony popyt i okazje rynkowe w eksporcie

Bardzo solidne wyniki LOTOSU

Grupa LOTOS z sukcesem zamknęła II kwartał 2021 roku – koncern wypracował 1,06 mld zł zysku netto. Gdańska rafineria w 100 procentach wykorzystwała swoje moce przerobowe.

Oczyszczony wynik EBITDA LIFO Grupy Kapitałowej LOTOS za II kwartał 2021 r. wyniósł 0,98 mld zł. Jednym z elementów, który pozytywnie wpłynął na taki wynik, był tzw. efekt „tanich warstw ropy naftowej”. Spółka szacuje, że wspomniany wyżej wskaźnik był dzięki temu wyższy o ok. 0,09 mld zł. Odnotować należy również przychody ze sprzedaży na poziomie 7,4 mld zł (+75 proc. r/r). Stabilną sytuację finansową spółki potwierdza wskaźnik dług netto/EBITDA LIFO, który na koniec II kwartału 2021 r. znajdował się na poziomie 0,8x (znacząco powyżej celu strategicznego), tj. wskazując na jej zdolność do spłaty zadłużenia.

Otoczenie rynkowe

Wyniki spółki i sektora są w dużym stopniu odzwierciedleniem warunków rynkowych w skali globalnej. W przypadku segmentu wydobywczego w pierwszym półroczu należy odnotować wyraźne odbicie i wzrosty notowań ropy naftowej. W efekcie w II kwartale 2021 r. średnia cena ropy Brent wyniosła 68,96 USD/bbl i była wyższa o 13 proc. kw./kw. oraz o 132 proc. r/r. Ceny gazu ziemnego wg UK National Balancing Point osiągnęły wieloletnie maksima, zwiększając o 32 proc. kw./kw. oraz o 463 proc. r/r.

Wynik segmentu produkcji i handlu wsparły z kolei m.in. rekordowo wysokie notowania olejów bazowych. W II kwartale 2021 r. utrzymała się opłacalność morskiego eksportu benzyny surowej, dlatego LOTOS, dzięki położeniu rafinerii nad Morzem Bałtyckim, szybko i elastycznie reagował na zwiększony popyt i okazje rynkowe w eksporcie. Ponadto II kwartał 2021 r. był okresem ożywienia w branży budownictwa drogowego, związanego z rozpoczęciem sezonu prac infrastrukturalnych i sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, przy utrzymujących się atrakcyjnych cenach asfaltu, dlatego portfel produktów ciężkich LOTOSU był istotnie przeważony asfaltami vs. HSFO.

Jednocześnie poziom konsumpcji na krajowym rynku



mat. pras.

paliw od początku 2021 r. systematycznie się odbudowywał po ograniczeniach związanych z pandemią COVID-19. Wzrost zapotrzebowania na benzynę po 6 miesiącach osiągnął w Polsce dynamikę +10 proc. O 8 proc. wzrosła konsumpcja oleju napędowego. Ożywienie na rynku wynikało m.in. ze wzmożonej mobilności osób ze względu na stopniowe luzowanie w Polsce obostrzeń pandemicznych, a także ze względu na długi weekend majowy i początek wakacji oraz sezonu urlopowego.

Segment wydobywczy

Dzienne wydobycie ropy i gazu w Polsce, Norwegii i na Litwie wyniosło w II kwartale 2021 r. 19,4 tys. boe/d. W całym kwartale koncern osiągnął wydobycie na poziomie 1,76 mln boe. Sprzedano 1,76 mln boe ropy naftowej i gazu ziemnego. Oczyszczony wynik EBITDA segmentu wydobywczego wyniósł 214,7 mln zł. To o 28 proc. więcej niż w I kwartale 2021 r. i o 362 proc. więcej niż w II kwartale 2020 r. W II kwartale 2021 r. spółka realizowała fazę rozruchów platformy wydobywczej na morzu na projekcie YME. Rozpoczęcie wydobycia z tego złoża spodziewane jest w IV kwartale 2021 r.

Segment produkcji i handlu

Oczyszczony wynik EBITDA LIFO segmentu produkcji i handlu w II kwartale 2021 r. był na solidnym poziomie 761,9 mln zł. Grupa LOTOS zgodnie z harmonogramem zakończyła w kwietniu remont połówkowy rafinerii. Spółka płynnie znormalizowała przerób ropy naftowej na poziomie 2,7 mln ton (+33 proc. kw./kw. i +3 proc. r/r), co przełożyło się na pełne wykorzystanie mocy wytwórczych rafinerii.

Na koniec ubiegłego kwartału LOTOS posiadał w swojej sieci 515 stacji paliw, tj. o 8 więcej niż na koniec czerwca 2020 r. Obszar detaliczny wygenerował zysk EBITDA na poziomie 73,5 mln zł. Wzrost zysku spowodowany jest zwiększeniem wolumenu sprzedaży detalicznej benzyny motorowej, oleju napędowego oraz sprzedaży produktów pozapaliwowych.

Realizowane inwestycje i ważne wydarzenia

W II kwartale 2021 r. Grupa LOTOS finalizowała wiele projektów rozwojowych. Jednym z nich jest przekazany do użytkowania w maju 2021 r. Węzeł Odzysku Wodoru, którego celem jest zwiększenie produkcji wodoru, LPG oraz benzyny surowej w puli

Wyniki spółki i sektora są w dużym stopniu odzwierciedleniem warunków rynkowych w skali globalnej. W przypadku segmentu wydobywczego w pierwszym półroczu należy odnotować wyraźne odbicie i wzrosty notowań ropy naftowej.

uzysków rafinerii. Kolejną instalacją oddaną do użytkowania również w maju 2021 r. był czwarty nalewak bramowy. Infrastruktura ta zwiększa możliwości ekspedycyjne paliw z rozbudowanej o instalacje projektu EFRA rafinerii o 2,2 mln ton diesla i benzyny rocznie.

Z początkiem 2021 r. spółka wdrożyła do realizacji projekt Pure H2 w zakresie bu-

dowy instalacji do oczyszczania wodoru oraz instalacji do jego dystrybucji do bateriowozów (tj. pojazdów do transportu sprężonego wodoru). W II kwartale trwały prace projektowe, a także rozpoznanie rynku dostawców bateriowozów. W przypadku projektu HBO (tzn. Hydrokrakingowego Bloku Olejowego) obecnie przygotowywane są dokumenty potrzebne do uzyskania finalnej decyzji inwestycyjnej oraz kontynuowane są prace związane z aranżacją finansowania tej inwestycji.

Z istotnych wydarzeń II kwartału br., oprócz wspomnianego już postępu remontowego, wymienić należy podpisanie 12 maja umowy o współpracy trzech spółek oraz Skarbu Państwa, dotyczącej rekomendowanego scenariusza konsolidacji PKN ORLEN, PGNiG oraz Grupy LOTOS. W II kwartale 2021 r., a konkretnie 21 czerwca, nastąpiła też przedterminowa spłata kredytu związanego z projektem EFRA.

Więcej szczegółowych danych na temat wyników finansowych Grupy Kapitałowej LOTOS w II kwartale 2021 r. można znaleźć na stronie: www.inwestor.lotos.pl.

Artykuł sponsorowany

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

17 PRAWO

18 PROGRAM TV

20 SPORT



WOJSKO POLSKIE \ Zakończono proces negocjacji offsetowych dotyczących programu Wisła

Pierwsze patrioty już w tym roku

W ubiegłym tygodniu Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ) podpisała umowy wykonawcze do zobowiązań offsetowych z firmą Raytheon Missiles & Defense (RMD) w ramach programu dotyczącego pozyskania zestawów rakietowych obrony powietrznej średniego zasięgu Wisła. PGZ podpisała również umowy licencyjne z Northrop Grumman (NG), partnerem RMD w programie Wisła.

Paweł Kryszczak

Obecnie Polska czeka na zakończenie przez stronę amerykańską testów radarów dookólnych LTAMDS, co umożliwi rozpoczęcie rozmów ws. drugiej fazy programu Wisła dotyczących zakupu m.in. udoskonalonych sześciu baterii systemu obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej Patriot.

Umowy podpisane w czwartek są wynikiem długich negocjacji prowadzonych przez konsorcjum PGZ-Wisła z firmami Raytheon Missiles & Defense i Northrop Grumman. PGZ jest głównym offsetobiorcą w pierwszej fazie programu Wisła.

Umowy obejmują 11 zobowiązań offsetowych dotyczących przede wszystkim przekazania zdolności związanych bezpośrednio z projektem Wisła. Podpisane umowy zapewnią PGZ i członkom konsorcjum m.in. pomoc techniczną i szkoleniową niezbędną w poszerzeniu zdolności projektowych, inżynierskich i produkcyjnych. Dzięki temu program modernizacji obrony powietrznej i przeciwrakietowej znacznie przyspieszy. Umowy wejdą w życie po ich podpisaniu przez przedstawicieli rządu.

– Dzięki zaangażowaniu i współpracy stron z MON udało nam się dokonać przełomu i zamknąć negocjacje dotyczące zobowiązań offsetowych z naszymi partnerami. Owocna współpraca z Raytheon Missiles & Defense i Northrop Grumman to kolejny ważny krok na drodze do budowania silnych relacji między krajowymi firmami i do rozwoju potencjału sił zbrojnych RP – powiedział Sebastian Chwałek, prezes zarządu PGZ SA.

Zgodnie z umową Northrop Grumman zapewni wsparcie techniczne i szkoleniowe dla konsorcjum PGZ-Wisła w celu rozwoju zdolności inżynierskich i produkcyjnych na rzecz wsparcia Integrated Air and Missile Defense Battle Command System (IBCS) opracowanego we współpracy z armią amerykańską. Jest on kluczowym elementem Wisły.



W ramach drugiej fazy programu Wisła planowany jest zakup m.in. sześciu baterii systemu Patriot | fot. mat. pras./d

**\\ Podstawowym zadaniem systemu Wisła będzie zwalczanie taktycznych rakiet balistycznych krótkiego zasięgu (w tym manewrujących), rakiet samosterujących oraz pilotowanych środków napadu powietrznego w całym zakresie prędkości i wysokości lotu, wykorzystywanych przez lotnictwo taktyczne, a także zwalczanie bezpilotowych statków powietrznych. **

Dostawy patriotów zgodnie z planem

Umowę dotyczącą pierwszej fazy programu Wisła o wartości 4,75 mld dol. podpisał w roku 2018 szef MON Mariusz Błaszczak. Warto zauważyć, że sam offset został wyceniony na ok. 950 mln zł (z tej kwoty 224 mln zł przypadały na umowę offsetową z firmą Raytheon). W ramach pierwszej fazy zakupiono m.in. dwie baterie patriotów w konfiguracji 3+ (łącznie 16 wyrzutni M903 i cztery radary AN/MPO-65), system dowodzenia obroną powietrzną IBCS, a także 208 pocisków PAC-3 MSE. Umowa realizowana jest w ramach procedury Foreign Military Sales (FMS).

Dostawy do Polski najważniejszych elementów składających się na system obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej Patriot planowane są na ten rok i będą kontynuowane w 2022 r. Z kolei osiągnięcie wstępnej gotowości operacyjnej przewidziane jest na przełom 2023 i 2024 r.

Podstawowym zadaniem systemu Wisła będzie zwalczanie taktycznych rakiet balistycznych krótkiego zasięgu (w tym manewrujących), rakiet samosteru-

jących oraz pilotowanych środków napadu powietrznego w całym zakresie prędkości i wysokości lotu, wykorzystywanych przez lotnictwo taktyczne, a także zwalczanie bezpilotowych statków powietrznych.

Druga faza programu jeszcze poczeka

W ubiegłym miesiącu pełnomocnik ministra ds. systemu Wisła płk Michał Marciniak podczas posiedzenia komisji obrony narodowej odniósł się m.in. do pytań dotyczących rozpoczęcia drugiej fazy programu Wisła.

Wojskowy przypomniał, że jednym z wymagań operacyjnych systemu Wisła jest posiadanie radarów dookólnych. Obecnie zaś radary takie pod nazwą LTAMDS (Lower Tier Air and Missile Defense Sensor) wykonane w technologii azotku galu są na etapie produkcyjnym po stronie amerykańskiej.

– W bieżącym roku rozpoczynają się testy tych radarów. Zakończenie testów sensorów jest planowane na wrzesień 2022 r. Na podstawie próby sześciu radarów dostarczonych bezpośrednio armii amerykańskiej ma być wydana decyzja o pilnym pozyskaniu dalszej par-

tii produkcyjnej sensorów LTAMDS dla sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Wobec powyższego, nie chcąc ponosić kosztów tego radaru, czekamy na wyniki testów, czyli praktycznie czekamy na wrzesień 2022 r. i na moment, w którym rząd amerykański przedstawi możliwość pozyskania radarów w trybie FMS – oznajmił płk Michał Marciniak. Nie jest więc możliwe rozpoczęcie rozmów ws. drugiej fazy programu Wisła do czasu zakończenia przez stronę amerykańską

testów radarów dookólnych LTAMDS.

Warto zauważyć, że poza dookólnymi stacjami radiolokacyjnymi w ramach drugiej fazy programu Wisła planowany jest również zakup sześciu baterii systemu Patriot oraz niskokosztowych efektorów (oferowane przez Raytheon pociski SkyCeptor, które docelowo produkowane byłyby w Polsce). Ponadto planowane jest pozyskanie z przemysłowego potencjału obronnego (PPO) radarów wczesnego wykrywania P-18PL i radarów pasywnych PET/PCL.

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

POMÓŻMY ADAMOWI!

Adam Maciejewski, nasz redakcyjny kolega z działu gospodarczego, zmaga się z ciężką chorobą nowotworową. Dla „Gazety Polskiej Codziennie” i „Gazety Polskiej” pisze od 2016 r. Przez te lata dzielił się z Państwem informacjami ekonomicznymi, niezbędnymi każdemu dla zrozumienia otaczającego nas świata.

Teraz Adam potrzebuje naszej pomocy. Dlatego w porozumieniu z nim samym i jego rodziną udało się uruchomić na portalu Zrzutka.pl zbiórkę na jego leczenie. Będziemy wdzięczni za udostępnianie w mediach społecznościowych linku do akcji pomocowej:

<https://zrzutka.pl/ncjgvf>



DOKUMENT \ Powstaje film dokumentalny o św. Maksymilianie Kolbem. Jego śladami, z przedwojenną fotografią franciszkanina w dłoni, podąża miłośnik historii, mieszkaniec ziemi oświęcimskiej Dagmar Kopijasz. Jak poinformowała reżyser dokumentu Gabriela Mruszczak, film będzie miał premierę w przyszłym roku. Jest realizowany przez fundację Forum Rozwoju Inicjatyw Lokalnych.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 SIERPNIA 2021

KULTURA

13

ZWIEDZANIE \ Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku fascynuje niczym dobry film

Placówka godna patrona

Niesamowicie trudno jest zaprojektować muzeum poświęcone postaci historycznej tak, by było ono ciekawe zarówno dla starszych, jak i dla młodszych. Ta sztuka celująco udało się autorom stałej ekspozycji w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Dzięki wyjątkowym eksponatom, znakomitej narracji i genialnym audioprzewodnikom nawet wychowane w epoce internetu dzieci podróż przez życie Marszałka odbywają z zapartym tchem.



Idea placówki jest przedstawienie postaci Józefa Piłsudskiego na szerokim tle historycznym, kulturowym i społecznym oraz przekazanie reprezentowanych przez niego wartości | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska



Dla młodych zwiedzających przygotowano specjalną trasę z zadaniami. Za ich rozwiązanie zbiera się stemple | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

Anna Krajkowska

Wczoraj celebrowaliśmy 101. rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej, a zarazem Święto Wojska Polskiego. Uroczystości z tej okazji odbywały się w całym kraju, również w podwarszawskim Sulejówku, gdzie znajduje się Muzeum Józefa Piłsudskiego, wybitnego wodza, ojca niepodległości. W ten weekend na terenie placówki można było skorzystać z warsztatów rodzinnych, uczestniczyć w koncercie i spacerze historycznym oraz zobaczyć prezentację 1 Brygady Pancerniej im. gen. Tadeusza Kościuszki. To była również znakomita okazja do zwiedzenia otwartej dokładnie rok temu stałej ekspozycji poświęconej Piłsudskiemu. Rewelacja!

Tę wystawę ogląda się jak dobry film. Najlepszym dektorem są młodzi widzowie. Czy wyobrażają sobie Państwo, że w gronie kilkudziesięciu dzieci zwiedzających wystawę nie widziałam ani jednego, które by się nudziło? Co takiego jest w tym muzeum, że potrafi przez dwie, trzy godziny utrzymać uwagę widzów – zarówno młodszych, jak i starszych?

Na ten sukces składa się wiele elementów. Zaczę

od projektu. Na wystawę idzie się długimi korytarzami (można też zjechać windą, ale polecam ten pierwszy sposób). To przejście jest niczym wehikuł czasu, który przenosi nas do XIX w., do domu urodzenia Ziuka. Dalej przemierza się labirynty i sale, które odkrywają życie Piłsudskiego, ale też kreślą sytuację i najważniejsze wydarzenia z ówczesnej historii naszej ojczyzny. W każdym pomieszczeniu coś się dzieje. Co ciekawe, nie ma tam mnóstwa multimedów. Wystarczy dobra scenografia i mistrzowskie wyeksponowanie pamiątek, żeby wystawa była atrakcyjna dla oka. Przekazywane informacje są krótkie i treściwe, tak że chce się je czytać. Są też elementy, których można dotknąć – co jest szczególnie istotne dla młodych zwiedzających. Dla nich też przygotowano na muzealnej trasie specjalne zadania do wykonania. Jedne są łatwe, inne sprawia trochę trudności, ale pomocni mogą być wtedy rodzice i dziadkowie. Bez obaw! Audioprzewodniki, które dostaje się przy wejściu na wystawę, wszystko objaśniają. Przede wszystkim cudownie oprowadzają po ekspozycji. Do wyboru są dwie opcje: standar-



Z okazji 101. rocznicy zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w weekend na terenie muzeum odbywały się okolicznościowe wydarzenia | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

dowa (w językach polskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim i z audiodeskrypcją oraz w polskim języku migowym) oraz wersja rodzinna. Ta druga ma kilku narratorów i słucha się jej z ogromną przyjemnością.

Cały styl prowadzenia narracji na wystawie pokazuje nam Piłsudskiego jako człowieka z krwi i kości, kogoś

bliskiego. Na trasie zaakcentowane zostały jego myśli, wartości, którymi się kierował. Poprzez postać Marszałka poznajemy też historię naszej ojczyzny – jej trudne i radosne momenty. Zdecydowanie warto wybrać się do Sulejówka całą rodziną – czegoś się dowiedzieć i przeżyć fascynującą przygodę z Ziukiem. Po zwiedzeniu

stałej ekspozycji można zjeść obiad w muzealnej restauracji (smaczny i w przystępnej cenie), a w weekendy jeszcze pójść z przewodnikiem do ogrodu przy Milusinie, gdzie czas jakby się zatrzymał. Muzeum jest czynne w środę i czwartek w godz. 10–17 i od piątku do niedzieli w godz. 10–19 (w poniedziałek i wtorek nieczynne).

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTKA

17 PRAWO

18 PROGRAM TV

20 SPORT



TOKIO 2020 \ Poczet polskich wicemistrzów i wicemistrzyń olimpijskich

Nasze tokijskie srebra rodowe

W moim ostatnim artykule podsumowującym Igrzyska XXXII Olimpiady w Tokio, pt. „Nasi złoci” („Codzienna” z 12 sierpnia) przedstawiłem polskich sportowców, dzięki którym mogliśmy w dalekiej Japonii słyszeć najpiękniejszą melodię świata: „Mazurka Dąbrowskiego”. Teraz czas na przedstawienie naszych srebrnych medalistów. Przypomnę, że Biało-Czerwoni na zakończonych w zeszłą niedzielę letnich igrzyskach olimpijskich zdobyli 14 medali, w tym cztery złote, pięć srebrnych i pięć brązowych. Dzisiaj zatem przedstawię zdobywców pięciu srebrnych medali, dzięki którym nasza flaga była tyleż razy wciągana na olimpijski maszt.


Ryszard Czarnecki

To był pierwszy medal dla Polski w Tokio. Miało to miejsce piątego dnia zmagania na letnich igrzyskach w Tokio (przy których oficjalnie pojawiał się rok 2020, mimo iż faktycznie odbywały się w 2021). Oto te, dzięki którym przełamaliśmy impas w japońskiej stolicy.

Wioślarstwo: srebrna czwórka podwójna kobiet

AGNIESZKA KOBUS-ZAWOJSKA – urodzona w Warszawie i reprezentująca AZS AWF Warszawa 31-letnia zawodniczka zdobyła swój drugi olimpijski medal. W Rio de Janeiro w 2016 r. był to brąz. Trenowana przez Adama Skwarskiego ma w swojej kolekcji mistrzostwo świata z 2018 r. oraz dwa tytuły wicemistrza (2017 i 2019). Była też mistrzynią Europy oraz srebrną i brązową medalistką ME. Trzykrotnie wygrywała zawody wioślarskiego Pucharu Świata: w Poznaniu, Lucernie i Belgradzie.

MARIA SAJDAK srebrnym medalem zrobiła sobie najlepszy prezent urodzinowy – urodziła się bowiem 30 lipca 1991 r., a więc urodziny obchodziła tuż po swoim wejściu na podium nad akwenem, na którym



Wicemistrzynią olimpijską w rzucie oszczepem została Maria Andrejczyk. Pięć lat temu sprawiła sensację w Rio de Janeiro, gdzie niemal nikomu nieznana 20-latką z Suwałk zajęła czwarte miejsce, przegrawszy brązowy medal w ostatniej kolejce, gdy rywalka wyprzedziła ją o... 2 cm | fot. ALEKSANDRA SZMIGIEL/Reuters/Forum

\\ To jednak jest niesamowite, że wszystkie pięć srebrnych medali dla Polski na igrzyskach w Tokio to dzieło kobiet: jeden w wioślarstwie, jeden w kajakarstwie, jeden w żeglarstwie i dwa z lekkiej atletyki. \\

medale zdobywali zarówno wioślarze, jak i kajakarze. Urodzona w Krakowie 30-letnia zawodniczka miejscowego AZS AWF jest szkolona przez trenerkę Iwonę Wójcik-Pietruszkę. Sajdak też wywalczyła już olimpijski brąz – w Brazylii przed pięcioma laty. Poza tym jest też mistrzynią świata sprzed trzech lat i dwukrotną wicemistrzynią globu. Ma też złoto i srebro z mistrzostw Europy, wygrała trzy zawody Pucharu Świata, a na dwóch była druga.

MARTA WIELICZKO urodziła się w Grudziądzu, a więc w mieście, w którym dyrektorem teatru w czasie II Rzeczypospolitej był mój dziadek Henryk Karol Czarnecki. Ma 27 lat i jest najwyższą zawodniczką srebrnej czwórki podwójnej (178 cm). Na mistrzostwach świata zdobyła złoto i dwa srebrne medale, na mistrzostwach Europy złoto i brąz. Ostatni medal wywalczyła rok temu przed polską publicznością, bo na Malcie w Poznaniu. Reprezentuje klub KW Wi-

sła Grudziądz, a jej trenerem jest Jakub Urban.

Wreszcie najmłodsza z całej stawki, urodzona w Toruniu zawodniczka tamtejszego AZS UMK, **KATARZYNA ZILLMANN**. Trenowana przez Mariusza Szumańskiego ma w swoim dorobku jeden złoty i dwa srebrne medale mistrzostw świata oraz złoto i brąz mistrzostw Europy.

Medalowe kajaki i żagle

Przez długi czas to kobiety ratowały honor Polski na igrzyskach olimpijskich. Po-

twierdził to nasz duet K2 na 500 metrów kobiet w kajakarstwie. Chodzi oczywiście o tandem **KAROLINA NAJA – ANNA PUŁAWSKA**. Dla Karoliny był to już trzeci medal olimpijski: urodzona w Tykach, ale reprezentująca barwy KS Posenania, trenowana przez Jacka Henecz-kowskiego 31-letnia zawodniczka ma na swoim koncie, poza medalami olimpijskimi, także złoto, srebro i dwa brązy w mistrzostwach świata. W igrzyskach europejskich również zdobywała

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt II Ns 210/18 z wniosku Syndyka Masy Upadłości Twojej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w upadłości toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Wiesławie Jeleńskim, synu Franciszka i Stanisławy, zmarłym 20.09.2017 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, w szczególności rodzeństwo jego rodziców – Franciszka Jeleńskiego i Stanisławy Jeleńskiej, z domu Krawczyk bądź ich zstępnych by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.



fot. Wikipedia/d

Arkadiusz Gołaś

(1981–2005) siatkarz, olimpijczyk, reprezentant Polski w latach 2001–2005

\\\
 Każdy rodzaj sportu niesie ze sobą bogaty skarbiec wartości. Ćwiczenie uwagi, kształcenie woli, wytrwałości, odpowiedzialności, znoszenie trudu i niewygód, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkom – to wszystko należy do cnót sportowca. \\\

brązowe medale: w Azerbejdżanie w 2015 r. i w Mińsku w 2019 r.

ANNA PUŁAWSKA była partnerką Karoliny w wysiugu dwójek na 500 metrów. Urodzona w ośrodku sportów wodnych w Mrągowie na Warmii i Mazurach 26-latka reprezentuje klub AZS AWF Gorzów Wielkopolski, a trenuje ją Marek Zachara. To jej pierwszy występ na igrzyskach, ale ma już srebrny i dwa brązowe medale mistrzostw świata, brąz Igrzysk Europejskich oraz srebro i dwa brązy mistrzostw Europy – wszystko to zdobyte w ostatnich dwóch latach.

Kolejny srebrny medal Polska też wyłowila z wody. Oprócz wioślarzy i kajakarzy mogła się cieszyć także polska rodzina żeglarska, bo w klasie 470 na drugim stopniu podium stanęły **AGNIESZKA SKRZYPULEC** i **JOLANTA OGAR**. Przez długi czas liderowały w wielodniowych zmaganiach o medale, pod koniec spadły na drugie, a potem trzecie miejsce, by w podwójnie punktowanym wysiugu medalowym szarżą zdobyć dla Polski kolejne srebro.

32-letnia Agnieszka urodziła się w Szczecinie i reprezentuje barwy tamtejszego klubu SEJK Pogoń Szczecin. Trenuje ją Robert Siluk. To były jej trzecie igrzyska: w Londynie była na 12. miejscu, w Rio na 10. Jest mistrzynią świata z 2017 r. i brązową medalistką Mistrzostw Europy, także z 2017 r.

Bardziej utytułowana jest starsza od niej o siedem lat Jolanta. Urodzona w Brzesku, reprezentuje klub UKŻ Wiking Toruń, w którym trenuje ją Tadeusz Walter. To dla niej trzecie igrzyska. Jest dwukrotną mistrzynią świata, a raz wywalczyła brązowy medal w mistrzostwach globu. Zdobyła też dwukrotnie tytuły mistrzyni Europy oraz brązowy medal ME. Ciekawe, że przez lata reprezentowała Austrię, aby ostatecznie ponownie startować dla własnej ojczyzny.

Pięć centymetrów Marii z kresów

Kolejny medal jest także udziałem kobiety. Wicemistrzynią olimpijską w rzucie oszczepem została **MARIA ANDREJCZYK**. Pięć lat temu sprawiła sensację w Rio de Janeiro, gdzie niemal nikomu nieznana 20-latka z Suwałk zajęła czwarte miejsce, przegrawszy brązowy medal w ostatniej kolejce, gdy rywalka wyprzedziła ją o... 2 cm.

Na te igrzyska jechała jako dzierżycielka najlepsze-

go wyniku w tym roku na świecie. Jednak znów dał znać o sobie kontuzjowany bark. W rezultacie musiała się zadowolić srebrem, wyprzedzając brązową zawodniczkę z Nowej Zelandii o... 5 cm. Co los zabrał w Brazylii, oddał jej, jak widać, w Tokio. Skądinąd o takie same 5 cm nasz wielokrotny mistrz świata Paweł Fajdek przegrał srebro na tych samych igrzyskach. Jak widać, los dla niektórych w końcu bywa łaskawy, a dla innych jest okrutny.

Uparta dziewczyna z północno-wschodnich kresów Polski to przykład charakteru i siły woli: przeszła cztery operacje barku, nie załamała się i ostatecznie i ona, i Polska ma srebro w żeńskim oszczepie. Dodajmy, że dotychczas poza czwartą lokatą igrzysk w Rio w 2016 miała na swoim koncie tytuł mistrzyni Europy junierek z 2015 r. Reprezentuje klub w mieście, w którym się urodziła: LUX Suwałki, a trenuje ją Karol Sikorski.

Szybkie jak wiatr Aniołki Matusińskiego

Ostatnie srebro, także w sensie chronologicznym, bo zdobyte w przedostatni dzień igrzysk wieczorem, to dzieło naszej eksportowej sztafety 4×400 m kobiet. Tworzyło ją pięć zawodniczek, bo jedna biegła tylko w półfinale. Od niej zaczne.

ANNA KIEŁBASIŃSKA urodziła się w Warszawie, ale reprezentuje SKŁA Sopot, gdzie trenuje ją Urszula Bhebhe. 31-latka to była sprinterka i w tym charakterze startowała na dwóch poprzednich igrzyskach: w Brazylii w sztafecie 4×400 m i na 200 m, w Anglii też na 200 m. To aktualna mistrzyni świata w ekipie Aniołków Matusińskiego – w sztafecie 4×400 m na mistrzostwach globu sztafet, ma też tytuł wicemistrzyni świata z ostatnich mistrzostw świata w 2019 r. Jest też halową mistrzynią Europy w sztafecie 4×400 m, również z 2019 r.

W finale 4×400 m biegły, przedstawiane już szerzej w artykule „Nasi złoci”, multimedalistki MŚ i ME na otwartym stadionie i w hali: Justyna Święty-Ersetic z Raciborza, Małgorzata Hołub-Kowalik reprezentująca Lublin, Iga Baumgart-Witan z Bydgoszczy oraz Natalia Kaczmarek reprezentująca Wrocław.

To jednak jest niesamowite, że wszystkie pięć srebrnych medali dla Polski na igrzyskach w Tokio to dzieło kobiet.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 15 ust. 4 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2020 r., poz. 1866 ze zm.), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 5 sierpnia 2021 r. została wydana decyzja Nr 527/SAAB/2021 zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę dla:

inwestor: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa,

inwestycja: „Budowa gazociągu DN 1000 Gustorzyn - Wronów, ETAP I Gustorzyn - Leśniewice stanowiąca część inwestycji pn. „Budowa gazociągów Gustorzyn - Tworóg wraz z infrastrukturą niezbędną do ich obsługi na terenie województwa kujawsko - pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego i śląskiego”, od granicy województwa mazowieckiego do Leśniewic ok. 13,5 km - odcinek 3.”

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie mazowieckim, powiat gostyniński, gmina Gostynin: **obręb 0050 Józefków, działki nr ew.:** 86, 87, 88, 89, 246, 85/1, 92, 93, 95/5, 95/6, 230, 113/1, 113/2, 224/9, 224/4, 224/3, 169/11, 169/9; **obręb 0042 Białotarsk, działki nr ew.:** 120/2, 123/2, 127/2, 166/1, 167/2, 134/3, 135/5, 138/2, 139/2, 141/3, 144/2, 145/2, 146/2, 147/2, 150/2, 151/2, 152/2, 153/2, 154/8, 162/3; **obręb 0040 Baby Górne, działki nr ew.:** 115, 113, 111, 109, 107, 105, 103, 23/2, 106, 104, 102, 100, 62, 64, 66, 68, 72/64, 72/66, 72/68, 65, 67, 69, 73, 85, 88, 90, 180/1; **obręb 0039 Baby Dolne, działki nr ew.:** 6, 40/5, 26, 27/1, 28/1, 30, 31/1, 32, 33, 34, 35/1, 36, 37, 39, 43, 45; **obręb 0061 Polesie, działki nr ew.:** 58, 57, 56/3, 56/4, 55, 42/1, 24, 54, 44, 53, 52/1, 51/1, 49/2, 49/4, 46/1, 45/3, 45/4; **obręb 0064 Ruszków, działki nr ew.:** 50, 47, 49/50, 49/47, 52/2, 48, 70, 42, 41/42, 27/2, 22/1, 23/1, 29/2, 29/1, 284/2, 284/1, 11, 283/8; **obręb 0052 Kozice, działki nr ew.:** 89/1, 89/2, 90/4; **obręb 0066 Salki, działki nr ew.:** 33/5, 33/3, 33/4, 114/2, 37/36, 36/1, 36/5, 36/3, 36/4, 42/2, 57/2, 57/1, 59, 61, 62, 63, 65, 67, 69/1, 72, 76/1, 40, 77/1, 81, 83, 87/1, 88/3, 88/4, 128, 91, 127/1, 106/2, 108, 110, 112; **obręb 0054 Lipa, działki nr ew.:** 99, 100, 101/2, 103/1, 106, 132, 105, 108, 107, 109, 158, 110, 130, 129, 127/1, 153/1271; **obręb 0022 Lisica, działki nr ew.:** 1, 52/1, 4/3, 4/2, 4/1, 52/2, 5/1, 54, 55, 5/4, 65, 5/6, 63, 10/3, 12/1, 11, 60, 36, 37, 41/13,

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 15 ust. 4 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2020 r., poz. 1866 ze zm.), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 4 sierpnia 2021 r. została wydana decyzja Nr 523/SAAB/2021 zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę dla:

inwestor: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa,

inwestycja: „Budowa gazociągu DN 1000 Gustorzyn - Wronów, ETAP II Leśniewice – Rawa Maz.” stanowiącego część gazociągu Gustorzyn - Tworóg wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województw kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego i śląskiego. Województwo mazowieckie.

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie, powiat gostyniński, gmina Gostynin jedn. ew. nr 140402_2 **obręb 0020 Leśniewice:** działki ew. nr: 11/7, 11/8, 11/3, 11/5, 193, 132/5, 133, 134, 136, 143, 146, 148, 150, 153, 155/2, 157, 160, 162, 164, 166, **obręb 0018 Kłeniew:** działki ew. nr: 5/1, 6/1, **obręb 0001 Anielin:** działki ew. nr: 117, 118, 135, 119, 120/2, 121/1, 124, 125/2, 126, 127, 102, 103, 104, **obręb 0012 Halinów:** działki ew. nr: 32, 33, 34, 35/1, 46, 47, 36, 42/2, 42/1, 66, **obręb 0034 Skrzany:** działki ew. nr: 59/2, 59/3, 61/12, 71, 36/1, 37, 38/2, 39/1, 40/1, 40/2, 41, 42/1, 43, 44/7, 44/8, 44/3, 46, 47, 48, 69, 53, 52, 51, 50, 49, 67/2, **obręb 0026 Nowa Wieś:** działki ew. nr: 65/2, 68, 69/4, 70, 71,

powiat gostyniński, gmina Szczawin Kościelny jedn. ew. nr 140405_2

obręb 0046 Wola Trębska: działki ew. nr: 126, 7/1, 1/8, 1/2, 1/5, 8, 9, 13, 14, 15, 17/1, 18/2, 19/1, 20, 22, 23/1, 25, 26, 27, 29/1, 35, 36/1, 37, 38/2, 34, 4, 39, **obręb 0010 Helenów Trębski:** działki ew. nr: 8, 17, 13, 14, **obręb 0026 PGR Trębki:** działki ew. nr: 1, 2, 3, 12, 13, 14, 43, 24, 27, **obręb 0044 Witoldów:** działki ew. nr: 35/4, 35/5, 106, 107, 108, 109, 112, 113/2, 113/1, 114, 115/1, 118, 125, 124, 127, 128, 129, 130, 136, 140, 141, 143/1, 146, 147, 149, 150,

41/16, 39/5, 39/6, 39/7, 39/8, 39/9, 40;

obręb 0020 Leśniewice, działki nr ew.: 225/1, 8, 189/8, 219, 218/219, 189/10, 10, 9, 11/8.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 7 POK, w godzinach poniedziałek 13.00-16.00, czwartek 8.00-12.00), gdzie można zapoznać się z treścią przedmiotowej decyzji.

Decyzji na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego, w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu, zgodnie z art. 34 ust. 2 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu. Odwołanie od wydanej w sprawie decyzji administracyjnej, powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie, zgodnie z art. 34 ust. 3 ww. ustawy.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu w dniach **16 – 30 sierpnia 2021 r.**

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania może tego dokonać na pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ - 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰ **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.**

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy.**

Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Data publicznego obwieszczenia: 16 sierpnia 2021 r.

WI-I.7840.8.3.2020.RR

obręb 0036 Swoboda:

działki ew. nr: 92/1, 96/1, 96/2, 97, 98,

obręb 0027 Pierzyszew:

działki ew. nr: 82, 84, 85, 86, 87, 88, 89/1, 89/2,

obręb 0021 Mellerów:

działki ew. nr: 5/1, 4, 29, 37/2, 36/1,

powiat gostyniński, gmina Pacyna jedn. ew. nr 140403_2

obręb 0014 Rakowiec:

działki ew. nr: 97/2, 130, 138, 137.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 7 POK, w godzinach poniedziałek 13.00-16.00, czwartek 8.00-12.00), gdzie można zapoznać się z treścią przedmiotowej decyzji.

Decyzji na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego, w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu, zgodnie z art. 34 ust. 2 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu. Odwołanie od wydanej w sprawie decyzji administracyjnej, powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie, zgodnie z art. 34 ust. 3 ww. ustawy.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu w dniach **16 – 30 sierpnia 2021 r.**

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania może tego dokonać na pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ - 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰ **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.**

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy.**

Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Data publicznego obwieszczenia: 16 sierpnia 2021 r.

WI-I.7840.8.4.2021.RR



FELIETON \ Przy okazji każdej rocznicy Powstania Warszawskiego dają o sobie znać krytycy elit II RP – spór z nimi w istocie nie dotyczy przeszłości, ale przyszłości

Nauka z przeszłości o przyszłości

Każda rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego zachęca tych, którzy krytycznie oceniają II RP i całą jej elitę, do publicystycznych ataków na decyzje podejmowane 70–80 lat temu. Oczywiście, historia powinna podlegać dyskusji i pewne argumenty przeciwników II RP mogą wydawać się racjonalne, ale problem z dyskusją o czasach II wojny światowej i 20-lecia międzywojennego jest taki, że umyka w nim istota sporu. Warto ją zdefiniować, bo w bardzo konkretny sposób odnosi się do naszego tu i teraz oraz naszej przyszłości.



**Bartosz
Bartczak**

W tej dyskusji przeciwnikom Polski przedwojennej chodzi o co innego niż podważenie trudnych decyzji z przeszłości. Chodzi o podważenie nadrzędnej zasady, którą kierowały się elity II RP, czyli zasady dwóch wrogów, zasady równego dystansu od Hitlera i Stalina. Jej podważanie ma służyć wcale nie wyciągnięciu lekcji z przeszłości, ale zmianie postaw Polaków, aby wpłynąć na ich przyszłość.

W objęcia Hitlera czy Stalina?

Niektórzy przeciwnicy zasady dwóch wrogów przekonują, że w 1939 r. trzeba było się sprzymierzyć z Hitlerem. Problem w tym, że w ich argumentacji sporo jest manipulacji. Najpopularniejsza jest taka, że po 1945 r. nie mogło być już gorzej. A gorzej być mogło. Mogliśmy przecież stać się krajem wielkości Księstwa Warszawskiego. Będąc od początku członkiem koalicji antyhitlerowskiej, musieliśmy dostać jakąś rekompensatę za Kresy Wschodnie, których ZSRS nie miał zamiaru oddać. Jeśli bylibyśmy sojusznikiem Hitlera, nikt nie myślałby o oddaniu nam Śląska czy Pomorza. Tak było przecież z innymi sojusznikami Niemiec, Rumunią czy Finlandią, które nie dostały żadnej rekompensaty za wschodnie ziemie zabrane przez ZSRS. Nie trzeba też chyba dodawać, że będąc sojusznikiem Hitlera, bylibyśmy zmuszeni do udziału w eksterminacji naszych żydowskich współobywateli.

Jednak obok pomysłu na sojusz z Hitlerem pojawiają się również głosy o sojuszu ze Stalinem. Wydają się one o tyle racjonalne, że w pewnym momencie i tak na ten sojusz przystaliśmy. Jednak prosowieccy przeciwnicy elit II RP wskazują, że nie bylibyśmy w tym sojuszu



Ponad głowami bohaterów roku 1944 nieustannie odnawia się spór dotyczący słuszności decyzji o wybuchu Powstania Warszawskiego. Nie może się on toczyć w oderwaniu od polityki prowadzonej przez II RP | fot. Twitter/d

wystarczająco prosowieccy, że część Polaków po 1945 r. zdecydowała się na walkę z komunistami. Zwolennicy postawy prosowieckiej argumentują, że większa uległość wobec Stalina mogła owocować większym udziałem prawdziwych polskich elit we władzy PRL. Ale naiwność takich postaw pokazał przykład Czechosłowacji. Tam prawdziwe elity poszły na szeroką współpracę z komunistami, a i tak zostały przez nich eksterminowane. W Czechosłowacji mieliśmy do czynienia z naprawdą twardym komunizmem, który zniszczył gospodarkę tego kraju. U nas twarda postawa wobec komunistów zmusiła ich w końcu do osłabienia walki z Kościołem katolickim i częściowej rezygnacji z komunistycznych szaleństw, takich jak kolektywizacja rolnictwa.

Prawdziwa alternatywa

Między rokiem 1918 a 1945 popełniono oczywiście wiele błędów, ale większość tych błędów nie była naszą winą. Nasza koncepcja była dobra. My chcieliśmy budować między Niemcami a Rosją blok państw, które z pewnym wsparciem mocarstw Zachodu mogły się postawić Berlinowi i Moskwie. Błędy popełnili nasi potencjalni sojusznicy. Gdyby w 1919 r. Ukraińcy masowo przystąpili do współpracy z Wojskiem Pol-

skim, mogłaby się ziszczyć wizja państwa federacyjnego na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którą w życie chciał wcielić Józef Piłsudski. Gdyby Ukraińcy weszli w skład takiego państwa, to nie tylko uniknęliby Wielkiego Głodu, lecz także mogliby dzisiaj być narodem dużo bogatszym. Nie mówiąc już o tym, że wspólnie łatwiej byłoby stawić czoła sowieckiej Rosji Józefa Stalina.

Podobny błąd co Ukraińcy w 1919 r. popełnili Czesi w latach 30. Polacy kilkakrotnie proponowali im zbudowanie sojuszu państw Europy Środkowo-Wschodniej, który przeciwstawiłby się Hitlerowi i Stalinowi. Czesi woleli jednak widzieć sojusznika w Rosji Sowieckiej. A przecież sam sojusz Pragi i Warszawy był na tyle silny, że mógł zmienić bieg historii. Niemcom w 1938 r. wcale nie byłoby łatwo pokonać Polaków i Czechów jednocześnie. Być może udałoby się obronić nasze kraje nie tylko przed zniszczeniem przez Hitlera, lecz także przed trafieniem pod but Stalina w latach 40. Czesi i Polacy (oraz inne narody) być może uniknęliby komunizmu niszczonego przez prawie pół wieku ich gospodarki i społeczeństwa. No ale Czesi podjęli w swojej przeszłości inne decyzje. Tak jak Ukraińcy. Dziś Polacy mogą tylko przypominać, że to my mieliśmy wtedy rację.

Kto potrzebuje protektora

Sojusz krajów Międzymorza w okresie międzywojennym był najbardziej racjonalnym dla narodów naszego regionu rozwiązaniem, ale przeciwnicy pomysłodawcy Międzymorza, czyli Józefa Piłsudskiego, atakują go właśnie za brak racjonalności. Pomysł Marszałka miałby być „myśleniem romantycznym”. Historia wykazała jednak, że to właśnie myślenie rzekomych racjonalistów było błędne. Dlaczego więc wciąż są tak głośne środowiska, które krytykują doktrynę dwóch wrogów? Odpowiedzi na to pytanie może dać przyjrzenie się środowiskom, z których ta doktryna płynie. A są to niemal zawsze środowiska, które nie są w stanie dzierżyć w Polsce władzy bez wsparcia Rosji lub Niemiec. W Polsce niezależnej, a taka była mimo swoich wad II RP, środowiska te nie były w stanie zdobyć lub utrzymać na dłuższą zdobytą władzę. Przeciwnikom doktryny dwóch wrogów może więc nie chodzić o siłę Polski, ale o realizację innych idei.

Pierwszym środowiskiem, z którego płynie krytyka tej doktryny, są oczywiście szeroko pojęte środowiska postkomunistyczne. Jest przecież oczywiste, że wspomnienie jakiegokolwiek sprzeciwu wobec ZSRS podważa ich prawo do uznawania

się za polską elitę, którą stały się tylko dzięki woli Moskwy. Znaczna część tego środowiska zamieniała kuratelę Moskwy na kuratelę Berlina i Brukseli. Ponowne przyjęcie doktryny niezależności zarówno od Rosji, jak i od Niemiec mogłoby ich pozbać znaczenia w Polsce. Dlatego krytykują ją i jej historycznych twórców. Jest jednak i drugie środowisko, które jest przeciwne zasadzie dwóch wrogów. Jest to środowisko skrajnych nacjonalistów (nie mylić z narodowcami), których najważniejszym celem jest Polska jednolita narodowościowo. A że taka Polska oznacza Polskę niewielką, to potrzebny jej jest wtedy większy protektor, czyli Rosja lub Niemcy.

To o przyszłość, nie o przeszłość chodzi

O Powstaniu Warszawskim, o wojnie w 1939 r. a także o całej II RP trzeba oczywiście dyskutować. W tamtych latach popełniono wiele błędów, które miały tragiczne następstwa. Ale ta dyskusja przede wszystkim powinna służyć unikaniu błędów w przyszłości, a nie podważeniu całej doktryny, jaką była obrona polskiej suwerenności. A żeby obronić suwerenność, trzeba było stawać zarówno przeciw Niemcom, jak i przeciw Rosji, bo oba mocarstwa polskiej suwerenności zaakceptować nie tyle nie chciały, ile po prostu nie mogły. Dzisiaj jesteśmy w dużo lepszej sytuacji. Po pierwsze, znamy historię, możemy więc z niej się czegoś nauczyć. Po wtóre, Niemcy i Rosja są dziś dużo słabsze. Potencjalny sojusz państw Międzymorza byłby dziś tak silny jak Rosja i Niemcy. A proporcje będą się jeszcze zmieniać na naszą korzyść. Nasza dyskusja nad historią powinna się więc dzisiaj skupiać nie na powtarzaniu, że nam się nasza dawna strategia nie udała, ale na zastanawianiu się, dlaczego się nie udała. Wszystko po to, aby teraz nam się obronić suwerenność udało.



CZWARTA WŁADZA \ W państwach demokratycznych określenie wolnej prasy (mass mediów, środków społecznego przekazu). Ustawiana jest w szeregu obok władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, gdyż siła prasy jest tak wielka, że może kształtować społeczeństwo i politykę. Poza tym spełnia funkcję kontrolną pozostałych trzech władz, aby nie dochodziło do nadużyć i korupcji.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 SIERPNIA 2021

PRAWO

17

OPINIA \ Co zmieni nowelizacja

Bezpieczeństwo państwa czy interesy zagranicznych firm?

W ostatnich dniach wiele komentarzy wywołuje przyjęta przez Sejm nowelizacja Ustawy o radiofonii i telewizji. Przeciwnicy tzw. lex TVN straszą wizjami znacznego ograniczenia pluralizmu w mediach i zabierania nadawcom przysługujących im praw. W rzeczywistości obowiązujące w Polsce przepisy już teraz redukuje możliwość uzyskania koncesji przez podmioty zagraniczne, są one jednak stosunkowo łatwe do obejścia. Temu właśnie ma zapobiegać nowelizacja. Ponadto polskie regulacje są w tym względzie bardziej liberalne niż przepisy największych graczy w Unii Europejskiej.

Filip Bator

Ordo Iuris

Wrazie wejścia w życie nowelizacji koncesję na nadawanie w Polsce mógłby uzyskać zagraniczny podmiot medialny mający siedzibę w jednym z państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego (kraje Unii Europejskiej oraz Norwegia, Liechtenstein i Islandia), pod warunkiem że nie jest on zależny od osoby zagranicznej, której siedziba znajduje się poza EOG. Regulacje mają ograniczyć zależność koncesjonariuszy od podmiotów spoza Obszaru. Celem zmian jest także umożliwienie Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji przeciwdziałania próbom przejęcia kontroli nad mediami nadawcom spoza EOG, w tym z państw mogących stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Nowe przepisy mają doprowadzić do traktowania na równi koncesjonariuszy z naszego kraju i innych członków EOG, zapobiegając tym samym dyskryminacji rodzimych nadawców.

Przepisy i tak są liberalne

Obecnie, aby podmiot z innego państwa otrzymał koncesję na nadawanie w Polsce, kapitał zagraniczny spółki nie może przekraczać 49 proc. (art. 35 ust. 1 Ustawy o radiofonii i telewizji). Do 2004 r. limit ten wynosił 33 proc. Ponadto Polacy muszą stanowić większość m.in. w zarządzie i radzie nadzorczej spółki (ust. 2). Ograniczenia te nie dotyczą krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego (ust. 3). Są to przepisy liberalne w porównaniu z obowiązującymi w niektórych państwach. Przykładowo w Niemczech limit kapitału spoza EOG w przedsiębiorstwach medialnych wynosi 10 proc. Z kolei we Francji funkcjonuje ograniczenie na poziomie 20 proc. Ponad-



Nowe przepisy wymuszają konieczność reorganizacji przedsiębiorstw, które nie będą spełniały wymogów w zakresie zarówno formalnym, jak i osobowym. Spośród głównych nadawców zmian będzie musiał dokonać TVN | fot. Piotr Galant/Gazeta Polska

**\\ Nowelizacja ma pomóc w przeciwdziałaniu przejmowaniu kontroli nad mediami przez podmioty z państw mogących stanowić zagrożenie dla Polski. Drugim celem jest zaś zapobieżenie sytuacji, w której przedsiębiorstwa z innych krajów EOG są w korzystniejszym położeniu niż nadawcy polscy. **

to wydawcy prasy nie mogą tam być w żaden sposób finansowani przez rządy innych państw.

Nowelizacja stosuje przepisy dotyczące podmiotów spoza EOG do spółek z krajów członkowskich Obszaru, których siedziba znajduje się w państwie niebędącym członkiem EOG. Wynika z tego, że przepisy dotyczą również polskich spółek z pośrednim udziałem kapitałowym osób zagranicznych. Projekt wprowadza także art. 35 ust. 4, zgodnie z którym podmioty z państw EOG, niezależne od osób zagranicznych spoza Obszaru, traktowane są na równi z nadawcami polskimi, a stosowanie ust. 1-3 nie może prowadzić do dyskryminacji spółek z naszego kraju. Podmioty, które obecnie nie spełniają warunków do otrzymania koncesji na mocy znowelizowanych przepisów, będą miały obowiązek dokonania odpowiednich zmian w cią-

gu sześciu miesięcy od wejścia w życie nowelizacji.

Polscy nadawcy w gorszej sytuacji

Wspomniana kwestia dyskryminacji polskich nadawców ma znaczenie w kontekście obecnej praktyki. W tej chwili rodzimi przedsiębiorcy mogą się ubiegać o koncesję w zasadzie bez ograniczeń. Kryteria są jednak znacznie bardziej wyśrubowane w przypadku spółek powiązanych z podmiotami zagranicznymi. Wymagania te nie dotyczą jednak nadawców z krajów EOG, które nie muszą zachowywać ograniczeń odnośnie do kapitału i składu osobowego.

Projektowane zmiany eliminują te rozbieżności. Ma to znaczenie z tego względu, że obecne regulacje są stosunkowo łatwe do obejścia. Zagraniczny nadawca może bowiem założyć spółkę w jednym z państw Obszaru i w ten sposób wejść na rynek polski.

Nowe przepisy wymuszają konieczność reorganizacji przedsiębiorstw, które nie będą spełniały wymogów w zakresie zarówno formalnym, jak i osobowym. Spośród głównych nadawców zmian będzie musiał dokonać TVN, działający jako spółka akcyjna. Właścicielem 100 proc. jej akcji jest holenderska spółka Polish Television Holding BV, należąca do grupy Discovery. W ten sposób amerykański gigant posiada udziały w TVN za pośrednictwem spółki działającej w jednym z krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Czyje interesy ma chronić państwo?

Niektórzy obserwatorzy zwracają także uwagę na wątpliwości związane z możliwym naruszeniem przez nowelizację praw słuszenie nabytych. Chodzi o odmowę udzielenia koncesji podmiotom, które nie dokonają odpowiednich przekształceń własnościowych.

Żeby odpowiedzieć na pytanie, czy ograniczenie praw nabytych jest w tym przypadku dopuszczalne, należy zwrócić uwagę na deklarowany cel zmian. Jak zaznaczają projektodawcy, nowelizacja ma pomóc w przeciwdziałaniu przejmowaniu kontroli nad mediami przez podmioty z państw mogących stanowić zagrożenie dla Polski. Drugim celem zmian jest zapobieżenie sytuacji, w której przedsiębiorstwa z innych krajów EOG są w korzystniejszym położeniu niż nadawcy polscy.

Realizacja tych celów wydaje się niemożliwa bez naruszenia uprawnień, które koncesjonariusze już posiadają. Gdyby przyjąć inaczej, oznaczałoby to, że państwo chroni nie dobro polskich przedsiębiorców i własne bezpieczeństwo, ale prawa podmiotów z krajów, które temu bezpieczeństwu zagrażają. Co więcej, obecność zagranicznego kapitału na polskim rynku jest w niektórych przypadkach wynikiem obchodzenia przepisów, zatem trudno tu mówić o prawach słuszenie nabytych.

Przedmiotem dyskusji może być jednakże sześciomiesięczny okres na wprowadzenie zmian – stosunkowo krótki jak na konieczność wdrożenia tak skomplikowanych korekt własnościowych.

Nie jest tajemnicą, że media mają ogromny wpływ na kształtowanie zachowań większości ludzi. Dlatego rynek medialny jest sektorem strategicznym z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Nie powinno więc dziwić dążenie do sprawowania kontroli nad strukturą własnościową mediów przez powołane do tego instytucje. Tym bardziej że obecne przepisy w wielu przypadkach stawiają w lepszej sytuacji niektórych nadawców zagranicznych niż polskich.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato**
Pobyty lecznicze i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj 41/378-19-48
www.sanato.com.pl

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono.
Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

		TVP 1		TVP 2		TVN	
		TVP 1		TVP 2		TVN	
RANO	RANO	08:00	Wiadomości	07:30	Pytanie na śniadanie	07:00	Ukryta prawda (1019) - serial
		08:15	Kwadrans polityczny	11:30	Dziewczyny ze Lwowa (51) - serial	08:00	Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
		08:40	Ranczo (35) - serial	12:30	Koło fortuny - teleturniej	09:00	Dzień Dobry TVN
		09:40	Komisarz Alex (120) - serial	13:15	Kozacka miłość (161) - serial	11:35	Droga na podium
		10:40	Ojciec Mateusz (268) - serial	14:05	Va banque - telet.	11:45	Ukryta prawda (977) - serial
		11:25	Uzdrowisko (36) - serial	14:35	Na sygnale (301) - serial	12:50	Ukryta prawda (1020) - serial
		12:00	Wiadomości	15:10	Górcy ratownicy (53) - serial	13:50	Ukryta prawda (817) - serial
		12:10	Agrobiznes	16:00	Koło fortuny - telet.	14:55	Szpital (472) - serial
		12:30	Agropogoda	16:35	Familiada - telet.	16:00	LAB (60) - serial
		12:35	Magazyn rolniczy	17:15	Promyk nadziei (88) - serial	17:00	Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
PO POŁUDNIU	PO POŁUDNIU	12:50	BBC w Jedynce	18:00	Panorama	18:00	Ukryta prawda (978) - serial
		14:00	Elif (1027) - serial	18:20	Va banque - telet.	19:00	Fakty
		15:00	Wiadomości	18:45	Kozacka miłość (162) - serial	19:25	Uwaga! Koronawirus
		15:10	Pogoda	19:35	Barwy szczęścia (2450) - serial	19:35	Sport
		15:15	Alarm!	20:10	Postaw na milion - teleturniej	19:45	Pogoda
		15:35	Gra słów. Krzyżówka - serial	21:00	Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna trasa Dwójki - 2021: Augustów	19:55	Uwaga!
		16:05	Przysięga (456) - serial	21:15	Wojenne dziewczyny (12) - serial	20:15	Na Wspólnej (3274) - serial
		17:00	Teleexpress	22:15	Syn (1) - serial	20:55	Milionerzy - teleturniej
		17:15	Jaka to melodia? - pr. rozryw.	23:15	Egzamin - dramat obycz., Belgia/Francja/Rumunia 2016. Dla Romea Aldei najważniejsza jest córka, która właśnie zdaje maturę i wybiera się na studia do Wielkiej Brytanii. Ojciec próbuje zrobić wszystko, aby załatwić córce dobry wynik.	21:30	Rekiny wojny - komedia kryminalna, Kambodża/USA 2016, wyk. Miles Teller, Ana de Armas, Bradley Cooper, Kevin Pollak. Historia mężczyzny, który wykorzystując mało znany projekt rządowy, biorą udział w przetargach na kontrakty dla amerykańskiej armii.
		17:55	Dzikie pszczoły (31) - serial	01:25	Warto kochać (70) - serial	23:55	Diukowie Hazardu - komedia, Australia/USA 2005
WIECZOREM	WIECZOREM	18:55	Jeden z dziesięciu - teleturniej	02:20	3:10 do Yumy - western, USA 2007	02:10	Co za tydzień
		19:25	Sport			02:55	Wewnętrzny wróg (9) - serial
		19:30	Wiadomości				
		20:05	Pogoda				
		20:10	Alarm!				
		20:35	Królowa i konkwestador (47) - serial				
		21:30	Rolnik szuka żony - pr. rozryw.				
		22:30	Świat bez fikcji: Estonia. Czekając na niedźwiedzia - film dok., Polska 2020				
		23:30	Klucze do wieczności - thriller, USA 2015				
		01:35	1920 Bitwa Warszawska - dramat wojenny, Polska 2011				
RANO	RANO	POLSAT		REPUBLIKA		TRWAM	
		06:00	Nowy dzień	07:00	Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00	Słowo Życia
		08:40	Malanowski i partnerzy (337) - serial	07:30	Polska na dzień dobry	08:15	Jeszcze Najświętsza Pani pokaże, że od burzących kolubryn mocniejsza
		09:10	Malanowski i partnerzy (339) - serial	09:20	Zawsze bezpieczny	09:25	Słowo życia
		09:40	Sekrety rodziny (195) - serial	09:35	Postaw na zdrowie	09:30	Opowieści biblijne
		10:40	Dlaczego ja? (522) - serial	09:55	Telezakupy	10:00	Informacje dnia
		11:40	Gliniarze (575) - serial	10:10	Polityczna kawa	10:15	Rozmowy niedokończone
		12:50	Wydarzenia	10:55	Telezakupy	11:30	Przyroda w obiektywie
		13:25	Interwencja	11:10	W punkt	11:45	Kolory świętości
		13:40	Trudne sprawy (869) - serial	12:05	Telezakupy	11:50	Święty na każdy dzień
PO POŁUDNIU	PO POŁUDNIU	14:40	Dlaczego ja? (1035) - serial	12:20	Rozmowa ściśle jawna	12:00	Anioł Pański
		15:50	Wydarzenia	12:35	Na pomoc!	12:03	Informacje dnia
		16:10	Pogoda	12:50	Telezakupy	12:20	Mojesz - 10 przykazań
		16:15	Interwencja	13:05	Salonik polityczny	13:10	Muzeum papiernictwa w Dusznikach Zdroju
		16:35	Gliniarze (520) - serial	13:50	Telezakupy	13:30	Msza święta z Jasnej Góry
		17:40	Sekrety rodziny (226) - serial	14:05	Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego	14:30	Próba wiary
		18:50	Wydarzenia	14:20	Telezakupy	15:25	Duszpasterz
		19:25	Gość „Wydarzeń”	14:35	Moja droga do wolności	15:50	Ma się rozumieć
		19:45	Sport	14:45	Telezakupy	16:00	Informacje dnia
		19:55	Pogoda	15:00	Koronka do Miłosierdzia Bożego	16:10	Sanktuarium polskie
WIECZOREM	WIECZOREM	20:05	Czarna Pantera - film sensacyjny, Korea Południowa/Australia/USA 2018	15:30	Republika po południu	16:30	Zew natury
		23:00	Pasażer - thriller, Aruba/USA 2002. Agent Kristoff zostaje odwołany z urlopu. Zamiast świętować urodziny, ma ochraniać Galinę Konstantin podczas podróży pociągiem z Bratysławy do Monachium. Przewozi ona fiolki z groźnym wirusem.	17:15	Wolne głosy	16:55	Świadkowie
		00:55	Marsjanin - film SF, Jordania/Wielka Brytania/USA/Węgry 2015	17:55	Wolne głosy - zagranica	17:30	Spotkanie Rodziny
				18:15	Ekonomia raport - flash		Radia Maryja w Kościołach
				18:30	Dzisiaj - serwis inform.	19:30	Opowieści Starego Testamentu
				19:00	Sport w Republice	20:00	Informacje dnia
				19:05	Prognoza pogody	20:20	Różaniec
				19:30	Dziennikarski poker	21:00	Apel Jasnogórski
				19:45	Codzienniej ***** burza	21:20	Informacje dnia
				20:00	Na pomoc!	21:40	Polski punkt widzenia

22.30 | TVP1

„ESTONIA. CZEKAJĄC NA NIEDŹWIEDZIA” \ Produkcja TVP z cyklu „Świat bez fikcji”, przedstawiająca życie Rosjan w Estonii. Stanowią ponad jedną czwartą mieszkańców kraju. Czy są zagrożeniem dla niepodległości Estonii?

OGŁOSZENIE PŁATNE



Łódźka Specjalna Strefa Ekonomiczna Spółka Akcyjna
90-349 Łódź, ul. Ks. Biskupa Wincentego Tymienieckiego 22 G
tel. 42 676 27 53, 676 27 54, fax 42 676 27 55

ogłasza **przetarg na sprzedaż** niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Konstancynie Łódzkiej, w obrębie ewidencyjnym K-18, oznaczonej jako działki gruntu o numerach: 53/5, 54/5, 55/5 oraz 58/5 o łącznej powierzchni 2,2116 ha, dla których Sąd Rejonowy w Pabianicach, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgi wieczyste o numerach: LD1P/00047668/8 dla działki 53/5, LD1P/00047740/7 dla działki 54/5, LD1P/00048303/9 dla działki 55/5 oraz LD1P/00047961/2 dla działki 58/5.

Oferowana nieruchomość, będąca przedmiotem przetargu, stanowi własność Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Spółka Akcyjna z siedzibą w Łodzi i jest obciążona ograniczonym prawem rzeczowym w postaci służebności przesyłu na rzecz Veolia Energia Łódź Spółka Akcyjna, ujawnionej w księdze wieczystej nr LD1P/00047961/2 i wykonywanej na działce 58/5 w obrębie K-18.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, oferowana nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem 1P – tereny zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów.

W ewidencji gruntów prowadzonej przez Starostę Pabianickiego przedmiotowa nieruchomość sklasyfikowana jest jako łąki trwałe oznaczone symbolem L.IV, grunty orne oznaczone symbolem RV, R.VI, grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych oznaczone symbolem Lzr-RV oraz drogi oznaczone symbolem dr.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **3.980.880,00 zł netto** (słownie: trzy miliony dziewięćset osiemdziesiąt tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych 00/100) plus podatek VAT w wysokości 23%.

Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej, tj.: **398.088,00 zł** (słownie: trzysta dziewięćdziesiąt osiem tysięcy osiemdziesiąt osiemset osiemdziesiąt złotych 00/100).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie nie później niż **do dnia 30 sierpnia 2021 roku** wadium (w pieniądzu) przelewem na rachunek Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w PKO BP S.A. I o/ Łódź nr rachunku: 58 1020 3352 0000 1102 0011 0445 – tytuł przelewu: **Wadium działki 53/5, 54/5, 55/5, 58/5, Konstancyna Łódzkiej**. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na ww. rachunek Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Łodzi.

Wadium nie podlega oprocentowaniu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży w terminie wyznaczonym przez ŁSSE S.A. lub też gdy osoba prawna, która do nabycia nieruchomości zobowiązana jest mieć zgodę odpowiedniego organu, do dnia zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości nie przedstawi takiej zgody lub gdy Oferent będący cudzoziemcem nie uzyska zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych na zakup nieruchomości. Wadium przepada na rzecz ŁSSE S.A., jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.

Oferty należy złożyć zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik nr 5 do Specyfikacji Istotnych Warunków Przetargu wraz z kompletem wymaganych załączników. Termin związania z ofertą wynosi 60 dni.

Oferty należy składać w siedzibie ŁSSE S.A. do dnia 31 sierpnia 2021 roku do godz. 9.30 w jednym egzemplarzu w trwałe zamkniętej i opieczętowanej kopercie opatrzonej nazwą i adresem oferenta oraz z oznaczeniem przetargu, na jaki została złożona oraz jego terminu.

Komisja przetargowa, na posiedzeniu w siedzibie ŁSSE S.A. w dniu 31 sierpnia 2021 roku o godz. 10.00, dokona otwarcia ofert.

Ogłędzin przedmiotowej nieruchomości można dokonać od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 15.00, po wcześniejszym ustaleniu dokładnego terminu z ŁSSE S.A.

W przetargu jako oferenci nie mogą uczestniczyć:

- 1) członkowie organu zarządzającego ŁSSE S.A. i jej organu nadzorczego;
- 2) podmiot gospodarczy prowadzący przetarg oraz członkowie jego władz i organu nadzorczego;
- 3) osoby, którym powierzono wykonanie czynności związanych z przeprowadzeniem przetargu;
- 4) małżonek, dzieci, rodzice i rodzeństwo osób, o których mowa w pkt 1-3;
- 5) osoby, które pozostają z osobami, o których mowa w pkt 1-3 w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności prowadzącego przetarg.

Jedynym kryterium wylonięcia nabywcy nieruchomości jest zaoferowana cena. Przetarg wygra oferent, który zaoferuje najwyższą cenę, ale nie niższą niż cena wywoławcza nieruchomości.

Po rozstrzygnięciu przetargu sprzedający powiadomi pisemnie nabywcę o miejscu i terminie zawarcia notarialnej umowy sprzedaży w terminie 7 dni od daty zamknięcia postępowania. Data zawarcia umowy zostanie wyznaczona nie później niż w terminie 30 dni od dnia otwarcia ofert.

Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej S.A. przysługuje prawo zamknięcia przetargu na każdym etapie postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny.

Specyfikacja Istotnych Warunków Przetargu wraz z załącznikami, zawierająca m.in. opis przedmiotu przetargu, pozostałe warunki przystąpienia do przetargu oraz opis postępowania przetargowego, zamieszczona jest na stronie internetowej www.sse.lodz.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej ŁSSE S.A.

Szczegółowych informacji o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu udziela Monika Orzeł, Specjalista ds. Pozyskiwania i Obsługi Inwestora, tel. 605 160 866, e-mail: monika.orzel@sse.lodz.pl.

Treść niniejszego ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej ŁSSE S.A.: www.sse.lodz.pl – w dziale „Przetargi” oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ŁSSE S.A. i Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, a także wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie ŁSSE S.A.



- ✓ **Rekordowy wzrost kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł**
- ✓ **Wyższy próg podatkowy – 120 tys. zł**
- ✓ **Emerytura bez podatku**
- ✓ **Sprawiedliwy system podatkowy**

Na rozwiązaniach podatkowych
w Polskim Ładzie skorzysta aż
18 mln Polaków

podatki.gov.pl

**Twoje pierwsze źródło
informacji o podatkach**



**POLSKI
ŁAD**



LEGENDA ODESZŁA

PIŁKA NOŻNA \ W wieku 75 lat zmarł Gerd Müller – poinformował w niedzielę jego były klub Bayern Monachium. Müller był jednym z najlepszych napastników na świecie. W 1974 r. został mistrzem świata. Wielkie sukcesy krajowe i międzynarodowe odnosił z Bayernem w latach 60. i 70.

20

PONIEDZIAŁEK 16 SIERPNI 2021

Krzysztof Oliwa

Z półgodzinnym opóźnieniem rozpoczęli rywalizację żużlowcy w siódmej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix w Szwecji. Nawierzchnia w Målilli od początku zawodów sprzyjała świetnie znajdującemu ten tor Fredrikowi Lindgrenowi, który po dwóch seriach startów był jedynym niepokonanym w stawce. Tylko jeden punkt mniej mieli Łaguta i Duńczyk Anders Thomsen. W czołówce byli też Australijczyk Jason Doyle i Rosjanin Emil Sajfutdinow.

W kratkę jechali za to Biało-Czerwoni. Zmarzlik i Dominik Kubera zwyciężyli, ale i przyjechali na końcu stawki w swoich pierwszych dwóch startach. Maciej Janowski dwukrotnie minął linię mety na trzeciej pozycji, a Krzysztof Kasprzak po dwóch biegach miał tylko jeden punkt. Dość niespodziewanie zawody w Szwecji od dwóch zer zaczęli Słoweniec Matej Žagar i Duńczyk Leon Madsen.

Zdecydowanie najlepiej tor „czytali” Łaguta, Lindgren i Doyle, którzy przed ostatnią serią startów byli już pewni awansu do półfinałów. Szansy na wejście do najlepszej ósemki nie miało trzech żużlowców – Madsen, Kasprzak i Žagar. Ten ostatni dopiero w czwartej serii przywiózł do mety pierwszą w zawodach trójkę.

Walka o dalszą możliwość startów trwała do ostat-

ŻUŻEL \ Polak jest bliski obrony tytułu mistrza świata

Szybki jak Zmarzlik

Bartosz Zmarzlik wygrał w sobotę w szwedzkiej Målilli siódmą eliminację indywidualnych mistrzostw świata na żużlu i umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej. Obrońca tytułu pokonał w finale Rosjanina Artioma Łagutę i Szweda Fredrika Lindgrena.



Bartosz Zmarzlik wygrał kolejną eliminację GP | fot. Stefan Jerrevling/TT newsagency/Forum

nego biegu fazy zasadniczej. Swoją szansę w pełni wykorzystał Janowski, który „wjechał” do półfinału, wygrywając wyścig. To samo chwilę później zrobił Kubera, który świetnie wystrzelił spod taśmy, ale

piekielnie szybki Łaguta wyprzedził go na dystansie, pieczętując wygraną w serii zasadniczej. Zdobyte przez Polaka dwa punkty dały jednak mu ostatecznie awans. Fenomenalnie swój bieg rozegrał Zmarzlik, któ-

ry po wyjściu z pierwszej dwóch rywali, obejmując prowadzenie. Tym samym przed zakończeniem serii zasadniczej trzech Polaków było pewnych udziału w półfinałach.

W pierwszym półfinale spotkali się Kubera ze Zmarzlikiem i ustawili się na skrajnych torach. Między Polakami pod taśmą stanęli Łaguta i Sajfutdinow, którzy ze startu wyszli szybciej od Biało-Czerwonych. Na wyjściu z pierwszego łuku z przodu był Łaguta, a z czwartego pola na drugą pozycję przedarł się Zmarzlik i już chwilę później objechał Łagutę, meldując się wraz z nim w finale wieczoru. Udział zakończyli trzeci Sajfutdinow i czwarty Kubera. Stawkę ostatniej gonitwy uzupełnili Doyle i Lindgren, którzy stoczyli fenomenalną walkę przez pełne cztery okrążenia. Rywali gonił zaciekle Janowski, ale był minimalnie wolniejszy i wraz z czwartym Thomsenem musiał pogodzić się z zakończeniem rywalizacji.

Decydujące starcie w szwedzkiej Målilli rozpoczęło się od taśmy Doyle’a, który zaryzykował szybki start i sam wykluczył się z walki o wygraną. W potwórce „orbitujący” Zmarzlik objechał rywali i bez problemów minął linię mety na pierwszym miejscu, notując w tym roku czwartą wygraną w GP. Na drugim miejscu przyjechał Łaguta, trzeci był Lindgren.

Kolejne turnieje cyklu odbędą się w rosyjskim Togliatti (28 sierpnia), duńskim Vejens (11 września) i dwukrotnie w Toruniu (1 i 2 października), gdzie odbędzie się wielki finał.

KRZYŻÓWKA

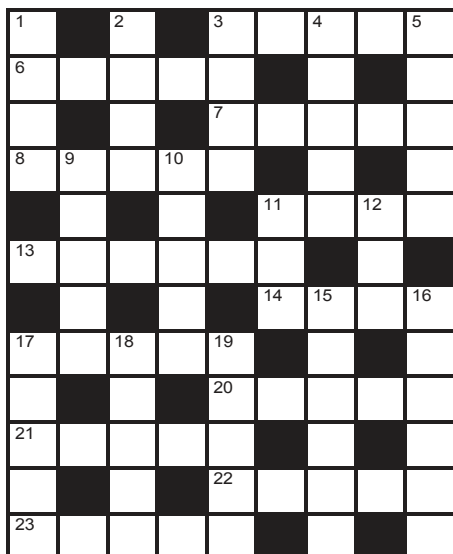
POZIOMO

- 3) samotny palik
- 6) scena w cyrku
- 7) autor „Peer Gynta”
- 8) niewierny dla muzułmanina
- 11) syn Dedala
- 13) polskie morze
- 14) tenisowa zagrywka
- 17) żar, spiekota
- 20) brzeg koła
- 21) w parze z Metodym
- 22) jest nim aceton
- 23) kwitnie tylko raz

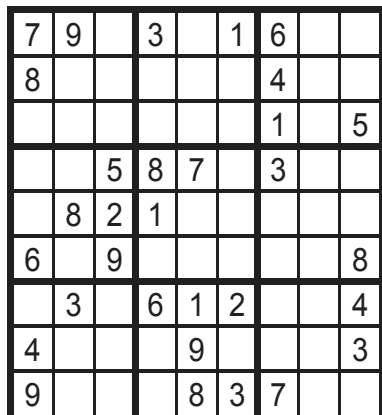
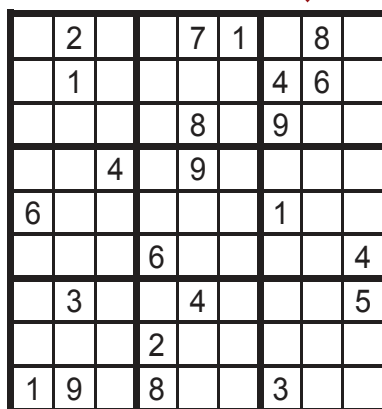
PIONOWO

- 1) chłopski bazar
- 2) jadalnia marynarzy
- 3) stolica Egiptu
- 4) „... z pokładu ldy”
- 5) ramię drzewa
- 9) syn Abrahama
- 10) powyżej skali normy

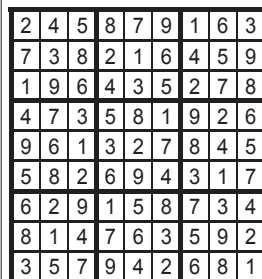
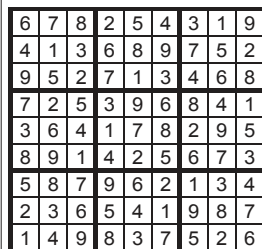
- 11) ukośna litera
- 12) miara gruntu
- 15) arkusze poprawek
- 16) średniowieczny aktor wędrowny
- 17) prototyp pługa
- 18) rzeka w Poznaniu
- 19) miara tapety



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
16/08/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

OBCHODY ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

Zostań żołnierzem Rzeczypospolitej

W Wałbrzychu atrakcją były przeloty samolotów i akrobacje nad zamkiem Książ | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W kolejną rocznicę zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej 1920 r. nad bolszewikami odbyły się obchody Święta Wojska Polskiego. Tegoroczne uroczystości przebiegały pod hasłem „Zostań żołnierzem Rzeczypospolitej”.

Anna Majowicz

Uroczystości i żołnierskie atrakcje czekały nie tylko na mieszkańców Wrocławia. W województwie dolnośląskim piknik wojskowy odbył się 15 sierpnia w Polkowickim Centrum Piknikowym przy ul. Skalników 55. – Tego dnia do Polkowic zjechał sprzęt wojskowy m.in. z 16 Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 23 Śląskiego Pułku Artylerii z Bolesławca, 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza oraz 10 Brygady Kawalerii Pancernej ze Świętoszowa – relacjonuje kpt. Renata Mycio, oficer prasowa 16 DBOT.

Żołnierze 16 Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej przygotowali atrakcje w ramach akcji „Dołącz do nas, zostań lepszą wersją siebie”. Chętni mieli możliwość zapoznania się z wyposażeniem terytorialsów i zadaniami, jakie na co dzień wykonu-

\\ Uroczystości i żołnierskie atrakcje czekały nie tylko na mieszkańców Wrocławia. Żołnierze 16 Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej przygotowali wiele atrakcji w ramach akcji „Dołącz do nas, zostań lepszą wersją siebie” \\

ją. Wystawa była bardzo bogata. Przygotowano umundurowanie i sprzęt wojskowy. – Przyjście na piknik było niepowtarzalną okazją do zobaczenia z bliska ka-

rabinku MSBS Grot wraz z zestawem konwersyjnym do strzelania amunicją barwiącą, karabinu maszynowego UKM-2000P, karabinu wyborowego BOR z lunetą Spotter-60 oraz granatnika RPG-7W i najnowszego modelu pistoletu WIES-100. Dużą atrakcją dla najmłodszych była możliwość zrobienia sobie zdjęcia na wojskowym quadzie lub motocyklu – opisuje kpt. Renata Mycio.

Pikniki w Polkowicach były świetną okazją do nauczania się udzielania pierwszej pomocy. Wykwalifikowani instruktorzy przeszkolili każdą chętną osobę na specjalnie przygotowanych do tego celu fantomach. Ponadto żołnierze 162 Batalionu Lekkiej Piechoty przygotowali wyposażenie terytorialsów, które pozwoliło poczuć na własnej skórze wysiłek fizyczny, z którym zmagają się żołnierze WOT pokonujący przemarsz fragmentu trasy podczas szkoleń rotacyjnych z pełnym wyposażeniem.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

WODY POLSKIE

Zawiadomienie o wykroczeniu po kontroli w MPWiK

Po kontroli we wrocławskim MPWiK Wody Polskie złożyły zawiadomienia na policję i do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska we Wrocławiu o popełnieniu wykroczenia. Powodem – jak podano – jest brak pozwoleń wodnoprawnych na korzystanie z przelewów burzowych. „MPWiK we Wrocławiu nie posiada pozwoleń wodnoprawnych na korzystanie z dwudziestu przelewów burzowych, czyli na usługi wodne w zakresie wprowadzania do wód powierzchniowych rzek Odry, Ślęzy i Oławy mieszaniny ścieków i wód opadowych” – napi-

sano w komunikacie. MPWiK zostało zobowiązane do złożenia do PGW Wody Polskie kompletnych wniosków w celu uzyskania pozwoleń wodnoprawnych, a także do niezwłocznego powiadomienia RZGW o każdym wypadku wprowadzenia mieszaniny ścieków i wód opadowych z przelewów burzowych za pomocą istniejących wylotów. Wrocławskie MPWiK już wcześniej odniosło się do zarzutów Wód Polskich dotyczących braku pozwoleń wodnoprawnych na przelewy burzowe. Jak przypomniiała spółka, w 2017 r. zmieniło się prawo wodne, które nakłada obowiązek posiadania pozwoleń wodno-prawnych wydawanych przez Wody Polskie.

(jw, PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



DOLNOŚLĄSCY MEDALIŚCI OLIMPIJSCY

SAMORZĄD \ Natalia Kaczmarek, złota i srebrna medalistka w sztafecie, Paweł Fajdek, brązowy medalista w rzucie młotem, oraz trener biegaczy Marek Rożej odebrali w piątek z rąk marszałka województwa nagrody sportowe. Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa, zapowiedział, że w listopadzie powinna rozpocząć się budowa hali atletycznej we Wrocławiu.

fol. mat. pras./d

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

Nie zapominajmy o haśle „Bóg, honor, ojczyzna”

Jak co roku wrocławianie uczcili razem z żołnierzami Święto Wojska Polskiego oraz uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Przypominają one o ponadczasowych wartościach, które towarzyszyły polskiej armii przez wieki.

Nikodem Prokocimski

Obchody 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej, czyli Święta Wojska Polskiego, rozpoczęły się od mszy św. w bazylice garnizonowej św. Elżbiety we Wrocławiu. Eucharystii przewodniczył metropolita wrocławski abp Józef Kupny. Odprawił ją za wszystkich żołnierzy, szczególnie tworzących Garnizon Wrocław. – Czy dzisiaj mamy takie wartości, za które jesteśmy gotowi oddać życie? Wiedząc, że w świetle wieczności mają one wielkie znaczenie, że przekraczają ziemską perspektywę. Jeszcze nie tak dawno, co pokazuje historia Polski, do takich warto-

ści należały Bóg, wiara, honor, ojczyzna – wymieniał hierarcha podczas homilii w kościele. Modlitwę uświetniła muzyka Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych. We mszy uczestniczyli oficerowie Wojska Polskiego, kompania honorowa, władze miasta i województwa oraz mieszkańcy.

Abp Kupny dziękował za obecność wszystkim przedstawicielom środowisk kombatanckich, którzy w przeszłości narażali swoje życie dla ojczyzny. Wspominał również o powstańcach warszawskich, którzy poświęcili swoją młodość, walcząc o wolną Polskę. – Czy we współczesnym młodym pokoleniu udało się zaszczepić takie samo spojrzenie na świat,

\\ **Pozornie uroczystość Wniebowzięcia i Święto Wojska Polskiego mają niewiele wspólnego, ale w świetle tekstów biblijnych są wezwaniem, by budować swoje życie na fundamencie wartości, które znaczą więcej niż doraźny interes – mówił abp Kupny** \\

na życie, jakie mieli młodzi powstańcy warszawscy, którzy chwytały za broń w obronie niepodległości ojczyzny? Czy potrafimy spojrzeć dalej? A może koncentrujemy się na tu i teraz? Takie pytania stawiają przed nami teksty Pisma Świętego. Nie możemy ich przemilczeć i udawać, że ich nie zauważamy – podkreślał kaznodzieja. – Pozornie uroczystość Wniebowzięcia i Święto Wojska Polskiego mają niewiele wspólnego, ale jeżeli spojrzeć na nie w świetle tekstów biblijnych, można zauważyć, że zarówno jedno, jak i drugie wydarzenie są wezwaniem, by budować swoje życie na fundamencie wartości, które znaczą więcej



niż doraźny partykularny interes – mówił abp Kupny.

Mówił przy tym, aby nie obchodzić świąt państwowych i kościelnych rutynowo, by nie zamykać uszu na ważną treść, jaka z nich płynie. – Czy nie świętujemy ich z przyzwyczajenia?

EMERYTURY



Prawo do świadczeń

Emerytura dla osób prowadzących działalność gospodarczą jest liczona według tych samych zasad co dla każdego ubezpieczonego. Są jednak małe różnice korzystne dla osób prowadzących firmę. Pracownik musi rozwiązać umowę o pracę, żeby dostać pieniądze z ZUS, a przedsiębiorca nie musi zamykać działalności, żeby na jego konto zaczęła wpływać emerytura. Samozatrudniony może także po przejściu na emeryturę płacić niższe składki. Warunkiem nabycia prawa do emerytury zarówno w przypadku pracownika, jak i przedsiębiorcy jest osiągnięcie powszechnego wie-

ku emerytalnego, który od 1 października 2017 r. wynosi 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. – Dziś z każdej wpłaconej składki, po osiągnięciu wieku emerytalnego przez daną osobę i złożeniu wniosku o emeryturę, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wylicza wysokość świadczenia – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Prawo do emerytury nabywamy z dniem osiągnięcia wieku emerytalnego, ale przyznaje się ją nie wcześniej niż od miesiąca, w którym złożymy wniosek do ZUS – dodaje.

..... (jw. ZUS)

OLEŚNICA

Miasto magicznych zdarzeń

Podczas trzech dni Oleśnickiego Festiwalu Cyrkowo-Artystycznego miejskie uliczki i sceny wypełnili artyści z całego świata.

Niepowtarzalny klimat festiwalu stworzyli mistrzowie i artyści podróżujący po całym świecie. Niebo było przecinane przez taśmy rozwieszone w Rynku oraz na zamku, gdzie odważni młodzi ludzie walczyli z własną słabością i pokonywali podniebną przestrzeń. Oleśnicki Rynek zamienił się teatralną sceną, którą otoczyli z wszystkich stron młodzi i starsi. Oprócz tego przedstawienia odbywały się w specjalnym namiocie cyrkowym rozstawionym z okazji festiwalu. Artystów można było też zobaczyć na placu przed kościołem św. Jerzego i w samym kościele. Swoje podwoje otwarły też miejskie sale widowiskowe.

Niezwykłą sztukę zaprezentowało dwóch hiszpańskich artystów, którzy zabrali widzów do krainy absurdu. Pojawili się na scenie bez fanfar i hucznych powitań. W czasie godzinnego spektaklu skonfrontowali się z różnymi sy-



Widzów przyciągały uliczne przedstawienia klaunów, akrobatów i ekwilibrystów
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

tuacjami życia codziennego i dopiero wtedy na jaw wyszły ich dziwactwa. Ceremonia pogrzebowa, noc w dyskotece, sesja u psychologa? To dla nich zbyt wiele. Nie potrafią dostosować się do najprostszych norm społecz-

nych, czym prowokują ciąg katastrof. Bez słów, a jakże wymownie, zaserwowali publiczności solidną porcję humoru. Po przedstawieniu długo zbierali owacje.

..... (jw)



DOBRY START

GŁOGÓW \ Dolnoślązacy radzą sobie dobrze ze składaniem wniosków o 300+. – Spodziewaliśmy się, że więcej klientów będzie potrzebowało naszej pomocy, a przychodzi do nas nie więcej niż 20 osób dziennie – mówi Monika Wójtowicz z Inspektoratu ZUS w Głogowie.

fot. mat. pras./d



ZAREKWIROWALI AUTOMATY DO GIER

POLICJA \ Funkcjonariusze z Pieńska i Zgorzelca zarekwirowali trzy nielegalne automaty do gier hazardowych. Za posiadanie nielegalnych automatów w lokalach gastronomicznych, handlowych i usługowych grozi kara do 100 tys. zł od jednego automatu.

fot. mat. pras./d



Wojsko Polskie wciąż nawiązuje do triady niesionej na sztandarach przez wieki: „Bóg, honor, ojczyzna”

| fot. Tm/Gazeta Polska

jenia? Niech wspaniały przykład naszych żołnierzy, bohaterów narodowych, obrońców naszej niepodległości, niosących sztandary z napisem: „Bóg, honor, ojczyzna”, zachęci nas do budowania naszego ży-

cia na fundamencie ponadczasowych wartości chrześcijańskich – podsumował metropolita wrocławski.

Po mszy św. zebrani przeszli na pl. Wolności, gdzie odbył się uroczysty apel. Tradycyjnie towarzyszyło mu wrę-

czenie odznaczeń i awansów wojskowych. Później zebrani wysłuchali koncertu orkiestry wojskowej, mogli również podziwiać wystawę sprzętu wojskowego.

WAŁBRZYCH

Pod chmurami zamku Książ

Letni Festiwal Tajemnic to największe w Polsce spotkanie poszukiwaczy przygód oraz miłośników historii, które odbywa się co roku w scenerii magicznego zamku Książ.

W tym roku hasłem przewodnim było „W chmurach”. Na gości festiwalu czekały cztery podniebne pokazy najsłynniejszej w Polsce Orlen Grupy Akrobacyjnej „Żelazny”. Niezwykle wrażenia zapewniły pojedyncze i zespołowe powietrzne akrobacje, zainspirowane przedwojennymi pilotami, takimi jak słynna trójka Bajana.

Na ziemi zaś można było zobaczyć inscenizację historyczną „Polscy lotnicy w Anglii”. Stało się to za sprawą Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych „Świdnica”. Kilkudziesięciu rekonstruktorów prezentowało swój ubiór i opowiadało różne historie z życia lotników. Polskie Siły Powietrzne na Zachodzie formowały się z żołnierzy lotnictwa polskiego, którzy po klęsce wrześniowej różnymi szlakami, m.in. przez Rumunię, Węgry i Grecję, przedarli się na Zachód do Francji. Polskie dywizjony 302 i 303 swoimi



Rekonstruktorzy grupy „Świdnica” prezentowali sceny z życia polskich lotników w Anglii

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

zwycięstwami w walkach powietrznych zyskały sobie światową sławę. W tym okresie Dywizjon 303 uzyskał największą liczbę zestrzeleń w całym Fighter Command. Bitwa o Wielką Brytanię zakończyła się porażką Luftwaffe i, co najważniejsze, Niemcy nie uzyskali przewagi lotniczej w powietrzu nad Wielką Brytanią.

W salach zamkowych prezentowana była zaś unikalna eks-

pozycja kilkudziesięciu modeli samolotów oraz rekwizytów polskich lotników. Specjalnym gościem festiwalu był Mirosław Hermaszewski – pierwszy i jedyny Polak, który odbył lot w kosmos. Wykład Hermaszewskiego w Książu dotyczył jego przygody z lotnictwem, od lotów szybowcami aż do lotu w kosmos.

..... (jw)

O TYM I OWYM

FILM

Nagrody dla aktorów i reżyserów

We Wrocławiu zakończył się 14. Festiwal Reżyserii Filmowej i 10. Festiwal Aktorstwa Filmowego. Festiwale, podobnie jak w ubiegłym roku, połączono z powodu pandemii. Na gali przyznano nagrody dla najlepszego reżysera i dla aktorów za najlepsze role pierwszo- i drugoplanowe. Jury w składzie: Janusz Majewski, Feliks Falk i Sylwester Chęciński zdecydowało, że główna nagroda, czyli Złoty Dzik za najlepszą reżyserię, trafi w ręce Jana Holoubka za film „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”. – To dla mnie ogromne wyróżnienie, zwłaszcza tu, we Wrocławiu, w miejscu, gdzie w dużej mierze powstawał ten film. Dziękuję rodzinie Tomka, że wpuściła nas do swojego życia i pozwoliła opowiedzieć tę historię – mówił Jan Holoubek, odbierając Złotego Dzika. – Teraz znów jesteśmy we Wrocławiu, kręcąc serial o wielkiej powodzi w 1997 r. Dla tego miasta to szczególna opowieść, podobnie jak dla całej Polski. Wiem, że będziemy przysparzać trudności, ale mam nadzieję, że mieszkańcy docenią nasz trud – dodał reżyser. Aktorskie jury w składzie: Zbigniewa Waleryś,



fot. mat. pras./d

Anna Seniuk i Robert Gonera przyznało Złote Szczeniaki dla: Zofii Stafiej za pierwszoplanową rolę kobiecą w filmie „Jak najdalej stąd”, Kingi Preis za drugoplanową rolę kobiecą dla w filmie „Jak najdalej stąd”, Piotra Trojana za pierwszoplanową rolę męską dla w filmie „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” i Tomasza Włosoka za drugoplanową rolę męską dla w filmie „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa”.

MUZYKA

Rozpoczyna się festiwal Forum Musicum



Koncerty prezentujące historycznie i stylistycznie odległe od siebie wcielenia zespołu wokalnego wypełnią program festiwalu Forum Musicum, który rozpoczął się we Wrocławiu. Muzycy wystąpią m.in. w Narodowym Forum Muzyki i Sali Wielkiej ratusza. „Głos to fascynujące zjawisko o nieskończonych możliwościach brzmieniowych” – wskazuje w zapowiedzi wydarzenia dyrektor artystyczny festiwalu Forum Musicum Tomasz Dobrzański. Zwraca przy tym uwagę, że dziś nie ma możliwości dokładnego

odtworzenia brzmienia głosów dawnych śpiewaków, zwłaszcza tych, którzy występowali w zespołach. „Hipotezy na ten temat muszą uwzględniać o wiele więcej elementów niż w wypadku solistów. W zależności od wymogów repertuaru, stylu epoki, przeznaczenia utworów, a zwłaszcza miejsca na mapie w czasach, w których standaryzacji i globalizacji nie znano, charakter tych głosów może być niezwykle różnorodny” – tłumaczy dyrektor imprezy. Festiwal potrwa do 22 sierpnia.



HURKACZ ODPADA W ĆWIERĆFINALE

TENIS \ Na ćwierćfinale zakończył swój występ w turnieju ATP Masters 1000 w Toronto Hubert Hurkacz. Rozstawiony z numerem siódmym, a trzynasty w światowym rankingu wrocławianin w walce o półfinał rozgrywanych na kortach twardych zawodów przegrał z wiceliderem światowego rankingu i turniejową jedynką Daniilem Medwediewem 6:2, 6:7 (6-8), 6:7 (5-7).

foto: Twitter/d

PIŁKA NOŻNA



Miedź pod wodzą trenera Wojciecha Łobodzińskiego zachwyca na starcie sezonu 2021/2022 | fot. Paweł Sasiela/d

Miedź nie zwalnia tempa

Piłkarze pierwszoligowej Miedzi Legnica na starcie nowego sezonu kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Zespół z Kaczawy nie zamierza zwalniać, a w walce o najwyższe cele pomóc ma Carlos Julio Martínez Rivas, w zeszłym sezonie występujący na zapleczu hiszpańskiej elity.

Paweł Sasiela

Transfery dokonane przez Miedź w letnim okienku mogą imponować w warunkach Fortuna 1 Ligi. W pierwszych spotkaniach nowego sezonu na jedną z kluczowych postaci zespołu wyrasta 25-letni pomocnik Maxime Dominguez, w ubiegłym sezonie występujący w szwajcarskim klubie Neuchâtel Xamax FC. Z dobrej strony pokazują się także nowi obrońcy legnickan, finalista Ligi Europejskiej z 2012 r. 29-letni Jon Aurtenetxe oraz pozyskany ze Stomilu Olsztyn 23-letni reprezentant Curaçao Jurich Carolina. Pod wodzą trenera Wojciecha Łobodzińskiego w dobrej dyspozycji znaleźli się także piłkarze będący już wcześniej w kadrze legnickiego klubu. Zachwyca Krzysztof Drzazga, który w trzech meczach zdobył już cztery bramki, dokładając do tego dwie asysty. Z kolei Patryk Makuch ma na koncie dwa gole.

W piątek legniczanie rozbili na wyjeździe 3:0 trzeci w minionym sezonie GKS Tychy, a dorobkiem bramkowym podzielili się właśnie Drzazga (dwa gole) z Makuchem. Ostatni z wymienionych dzięki wypełnieniu warunków umowy automatycznie przedłużył kontrakt z Miedzią do końca sezonu 2022/2023. 22-letni Makuch w barwach Miedzi

rozegrał trzy mecze w ekstraklasie. Do tego dołożył 64 spotkania w Fortuna 1 Lidze (łącznie z występami podczas wypożyczenia do GKS Bełchatów), zdobywając osiem goli. Ponadto rozegrał dwa mecze i strzelił bramkę w Pucharze Polski oraz wystąpił w meczu barażowym o awans do elity.

W weekend klub ogłosił, że drużynę wzmocni 27-letni Carlos Julio Martínez Rivas. Reprezentant Dominikany występuje na prawej obronie. W Miedzi przymierza się do roli wahadłowego. Z legniczanie związał się rocznym kontraktem z opcją przedłużenia o kolejny sezon. Posiadający także hiszpańskie obywatelstwo defensor przygodę z piłką rozpoczął w katalońskim klubie FC Barcelona. Później przeniósł się do innego barcelońskiego zespołu CE Europa. W lipcu 2013 r. zasilił Villarreal CF, w którym występował w drugiej drużynie. Następnie reprezentował klub Marbella FC. W ostatnich trzech sezonach grał dla CD Mirandés. Na hiszpańskich boiskach rozegrał w piłce seniorskiej 170 meczów, strzelając dwie bramki i notując dwie asysty. Dwa minione sezony spędził w Segunda División, rozgrywając 41 spotkań i zaliczając dwie asysty.

PIŁKA RĘCZNA

Miedziowe wygrywają memoriał

Szczypiornistki Zagłębia Lubin zwyciężyły I Memoriał Krzysztofa Kazimierskiego i Grzegorza Tomczyńskiego w Piotrkowie Trybunalskim. Podopieczne trenerek Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej w piątkowych meczach pokonały 31:23 (15:12) Młyny Stoisław Koszalin, a następnie 27:26 (16:12) Eurobud JKS Jarosław. Z kolei w sobotnim finale Miedziowe okazały się lepsze od gospodyń, wygrywając z Piotrcovią 30:23 (16:13). Królową strzelczyń zawodów została Magda Balsam, reprezentująca trzeci w zawodach Eurobud JKS Jarosław. MVP turnieju wybrano Karolinę Kochaniak z Zagłębia. Najlepszą bramkarką została Karolina Sarnicka z Piotrcovii. Dodajmy, że czwarte miejsce w turnieju zajął Start Elbląg, piąte były Młyny Stoisław, a szósty – DHC Sokół Poruba.

Chrobry lepszy od Zagłębia

Występujący w PGNiG Superlidze szczypiornistki Chrobrego Głogów i Zagłębia Lubin zmierzyli się ze sobą w ramach rozgrywanego w Nowej Soli I Memoriału Bronisława Małego. Lubinianie zwyciężyły 36:31 (18:14). Zawody upamiętniały byłego gracza m.in. Chrobrego Głogów, a następnie długoletniego trenera i prezesa Lubuskiego Związku Piłki Ręcznej.

SIATKÓWKA

Andrea Kossanyiová znów we Wrocławiu

Czeska przyjmująca Andrea Kossanyiová znów będzie cieszyć swoją grą kibiców ze stolicy Dolnego Śląska. Pozyskanie 28-latkę jest ostatnim ruchem transferowym #VolleyWrocław.

Kossanyiová barw dolnośląskiego zespołu broniła w latach 2015–2017, sięgając z klubem występującym wówczas pod nazwą Impel Wrocław po brązowy medal mistrzostw Polski. W ostatnich dwóch sezonach przyjmująca reprezentowała BKS Profi Credit Bielsko-Biala. Prócz występów w polskiej elicie grała w czeskich klubach PVK Olymp Prácheň, VK AGEL Prostějov oraz SK UP Olomunec. W swoim dorobku oprócz medalu zdobytego z wrocławskim zespołem ma pięć mistrzostw oraz pięć Pucharów Czech, a także srebro i brąz mistrzostw naszych południowych sąsiadów. Ponadto w 2019 r. z ekipą z Olomuńca zwyciężyła Puchar Środkowoeuropejskiego Związku Piłki Siatkowej. Z drużyną narodową dwukrotnie zwyciężyła Ligę Europejską, w 2019 r. zostając MVP rozgrywek. – Wrocław wybrałam nieprzypadkowo. Znam tutaj ludzi, którzy siatkówką żyją na okrągło. Znam klub, znam miasto i kibiców. Wracam tutaj z wielką radością. Bardzo podoba mi się skonstruowana w tym sezonie drużyna i chciałam być jej częścią. Wierzę, że przed nami dobry sezon i nie mogę się doczekać przyjazdu do Wrocławia – powiedziała Andrea Kossanyiová, cytowana przez klubowe media.

foto: Siatkarzsliga.pl/d

(ps)

UROCZYSTOŚCI 101. ROCZNICA BITWY WARSZAWSKIEJ



Pamięć o bohaterach 1920 r. wciąż żywa

Obchody 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej zorganizowano na całym Mazowszu | fot. Facebook/d

W niedzielę minęło 101 lat od stoczonej na przedpolach Warszawy bitwy, która przez historyków została uznana za 18. przełomową bitwę w historii świata. Już od piątku 13 sierpnia na Mazowszu trwały uroczystości upamiętniające Bitwę Warszawską 1920 r. i jej bohaterów.

Natalia Karcz-Kaczowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

101 lat temu Polacy odnieśli zwycięstwo nad bolszewikami w Bitwie Warszawskiej. Jednym z jej bohaterów był ks. Ignacy Skorupka, który, jak podkreśla wielu historyków, stał się jednym z symboli Bitwy Warszawskiej. Jego postać odnajdziemy na znanym obrazie Jerzego Kossaka „Cud nad Wisłą” z 1930 r. Przypomnijmy, że kapelan wyruszył bronić Warszawy już 13 sierpnia 1920 r. z warszawskiej Pragi do Ossowa. Tam brał udział w decydującym starciu z bolszewikami. Zginął na polu walki od kuli wroga, gdy udzielał pomocy i ostatniego namaszczenia ranemu żołnierzowi.

Wydarzenia z sierpnia 1920 r. opisywał kard. Aleksander Krakowski będący ordynariuszem archidiecezji warszawskiej, który napisał: „Między innymi

Wiktora warszawska sprzed 101 lat dała wolność nie tylko Polsce, ale i Europie, ochroniła ją przed rosyjskim, bolszewickim totalitaryzmem – podkreślił szef MON

poszedł i ks. Skorupka, młody i pięknej powierzchowności kapłan, który jeszcze piękniejszą miał duszę. Chwila śmierci ks. Skorupki jest punktem zwrotnym w bitwie pod Ossowem i w dziejach wojny 1920 r. Do tej chwili Polacy uciekali przed bolszewikami, odtąd uciekali bolszewicy przed Polakami”.

Mieszkańcy Mazowsza jak co roku uczcili wydarzenia sprzed 101 lat i ich bohaterów. W Ossowie, gdzie rozegrała się

bitwa, wieczorem 13 sierpnia przed krzyżem ks. Skorupki odbył się apel z udziałem żołnierzy Wojska Polskiego. Podobnie jak na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Centralne uroczystości odbyły się w niedzielę 15 sierpnia. W sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej w Ossowie została odprawiona uroczysta msza św., zaś w Warszawie w samo południe rozpoczął się uroczysty apel na pl. Piłsudskiego połączony z pokazem lotniczym, przemarszem żołnierzy wraz z orkiestrą wojskową do Muzeum Wojska Polskiego. Niedzielne uroczystości zakończyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych na pl. Piłsudskiego. W sobotę w Ministerstwie Obrony Narodowej minister Mariusz Błaszczak wręczył żołnierzom wyróżnienia i medale. – Wiktora warszawska sprzed 101 lat dała wolność nie tylko Polsce, ale i Europie, ochroniła ją przed rosyjskim, bolszewickim totalitaryzmem – podkreślił szef MON.

KALENDARIUM POWSTANIA

16 sierpnia 1944 r.

Niemcy zajmują klasztor Kanońiczek na pl. Teatralnym. Silnie atakowane są też Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych na ul. Sanguszkii oraz Rynek Starego Miasta. Stare Miasto po raz pierwszy ostrzeliwane jest najcięższymi pociskami o średnicy 600 mm oraz nękanie ogniem miotaczy min, tzw. krów, i bombami lotniczymi. W nocy z 15 na 16 sierpnia z Puszczy Kampinoskiej wyrusza na Powązki duża, ponad 700-osobowa grupa dobrze uzbrojonych żołnierzy pod dowództwem ppłk. Ludwika Wiktora Konarskiego.

go „Victoria”. Podczas nocnego marszu część oddziałów gubi się i wraca do puszczy, pozostałe docierają na Powązki i Żoliborz. Oddział rezygnuje jednak z natarcia w kierunku Starego Miasta i wycofuje się na Żoliborz. Następuje atak trzech czołgów niemieckich z Pola Mokotowskiego wzdłuż Polnej na pozycje batalionu „Golski”. Jeden czołg zostaje uszkodzony. W wyniku zajęcia przez Niemców stacji filtrów zaczyna być odczuwany brak wody, coraz częściej są kopane nowe studnie i ujęcia wody na podwórzach kamienic.

(oprac. nkk)





DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w niedzielę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 21. W regionie nie odnotowano przypadków śmiertelnych związanych z COVID-19. W całym kraju przybyło 148 osób zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

INWESTYCJE

Startuje przebudowa wiaduktów Trasy Łazienkowskiej

Rusza długo wyczekiwana przebudowa wiaduktów Trasy Łazienkowskiej. Kierowcy muszą się liczyć ze zmianą organizacji ruchu. Pierwsze utrudnienia zaczną się już w poniedziałek 16 sierpnia. Poznaliśmy szczegóły dotyczące tej inwestycji.

Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Dziś ruszyły przygotowania do przebudowy wiaduktów Trasy Łazienkowskiej przy parku Agrykola w Warszawie. W związku z tym kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami. Jezdnia w kierunku Pragi zostanie zwężona z dwóch pasów do jednego. Wprowadzone będą także ograniczenia tonażowe dla samochodów ciężarowych.

Jak informuje stołeczny Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych, przebudowę wiaduktu północnego (w stronę centrum) poprzedzi wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na wiadukcie południowym, gdzie w ramach rozpoczynających się prac zostanie poszerzona ist-

niejąca jezdnia. „Dzięki temu po zamknięciu wiaduktu północnego na południowym możliwe będzie zapewnienie dwóch pasów ruchu dla każdego z kierunków” – czytamy w komunikacie drogowców.

Dziś na jezdni al. Armii Ludowej w stronę Pragi, od pl. Na Rozdrożu do rejonu ul. Łazienkowskiej, ruszą przygotowania do wyłączenia istniejącego buspasu i zwężenia pozostałych dwóch pasów jezdni. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez ZMID dla ruchu ogólnego dostępny będzie skrajny lewy pas. Prawy zaś stanie się buspasem, który będzie dostępny również dla karet, pojazdów MTON, taksówek oraz motocykli.

Na południowej jezdni Trasy Łazienkowskiej pojawi się

**\\ Jezdnia w kierunku Pragi zostanie zwężona z dwóch pasów do jednego. Wprowadzone będą także ograniczenia tonażowe dla samochodów ciężarowych **

ograniczenie tonażowe dla pojazdów ciężarowych. Miasto zaleca objazdy dla tych samochodów, które prowadzą ul. Puławską i Goworka, al. Ujazdowskimi lub ul. Waryńskiego i Spacerową do ul. Gagarina i Czerniakowskiej. Trasę będzie można także ominąć, jadąc: al. Niepodległości, al. Wilanowską, Trasą Siekierowską, ul. Czerniakowską. Ograniczenia nie dotyczą pojazdów budowy, służb miejskich i zaopatrzenia.

W Zarządzie Miejskich Inwestycji Drogowych poinformowano nas, że możliwość przejazdu Trasą Łazienkowską ma być zachowana przez cały czas trwania inwestycji. – W trakcie rozbioru pierwszego z wiaduktów, północnego, przejazd będzie możliwy po wiadukcie południowym. Następnie ruch



zostanie skierowany na nowo wybudowany wiadukt północny i rozpocznie się rozbiora pozostałej części drogi – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Agata Chojńska-Ostrowska, rzecznik prasowy ZMID. Rzecznik tłumaczy, że wprowadzane dziś zmiany mają obowiązywać do końca wakacji. Następnie,

KOLEJ

Remont linii otwockiej staje się faktem

W ubiegłym tygodniu kolejarze podpisali umowę na przebudowę odcinka Warszawa Wschodnia–Warszawa Wawer. Zakończenie prac przewidziane jest na koniec 2023 r. Całkowity koszt inwestycji to 422 mln zł netto. – Tworzymy bezpieczniejszą, dostępnejszą i sprawniejszą kolej, co przekłada się na lepsze warunki życia mieszkańców – podkreśla Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Umowa na modernizację odcinka Warszawa Wschodnia–Warszawa Wawer została podpisana. Co to oznacza w praktyce? Za blisko 422 mln zł zostaną dobudowane dwa dodatkowe tory, a dwa obecne przejdą kompleksową modernizację. Zmodernizowane zostaną także tory na linii Warszawa Antoninów–Warszawa Goławek (nr 506) przewidziane w przyszłości dla ruchu dalekobieżnego. Przygotowane zostanie wyjście nowego układu torów od stacji Wawer do Otwocka, które będzie realizowane w kolejnym etapie. Prace będą prowadzone z zachowaniem ruchu pociągów. Dzięki takiemu rozwiązaniu pociągi miejskiej, czyli SKM oraz KM, będą mogły kursować szybciej i częściej. Ponadto wprowadzenie takie rozwiązanie pozwoli na oddzielenie ruchu dalekobieżnego od lokalnego.

To jednak nie koniec zmian. Jak poinformowano, w planach



| fot. Facebook/d

jest budowa nowego przystanku kolejowego Warszawa Grochów. Przystanek ma zostać zlokalizowany w pobliżu szpitala przy ul. Szaserów i nowych osiedli, które ulokowane są wzdłuż ul. Mińskiej i Chrzanowskiego. Zgodnie z zapowiedziami PKP PLK mają zostać rozbudowane przystanki Warszawa Olszynka Grochowska oraz Warszawa Wawer, do tego przy przystanku Warszawa Goławek ma powstać węzeł komunikacyjny. Będzie przejście podziemne z pochylniami i schodami oraz dojściem na peron. Windy ułatwią dostęp na wiadukt.

W przypadku przystanku Warszawa Wawer peron zostanie przebudowany, a przejście podziemne będzie wyposażone w windy. Wiata peronowa zostanie odrestaurowana. Podobnie jak na pozostałych przystankach dla podróżnych będzie zamontowany system informacji dynamicznej.

– Rozbudowa kolei aglomeracyjnej to zwiększenie roli najbardziej ekologicznego środka transportu. Krajowy Program Kolejowy zapewnia także lepsze możliwości sprawnych połączeń między miastami – podkreśla Andrzej Bittel.

Prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych zauważa, że kolej staje się coraz atrakcyjniejszym środkiem transportu, dlatego wymaga inwestowania. – Konsekwentnie zwiększamy możliwości kolei w aglomeracjach. Także w obszarze Warszawskiego Węzła Kolejowego staje się ona coraz bardziej atrakcyjnym środkiem transportu. Podpisana dzisiaj umowa na prace na odcinku Warszawa Wschodnia–Wawer zapewni sprawne podróże dalekobieżne, regionalne i aglomeracyjne na linii z Warszawy do Otwocka i Lublina – mówi Ireneusz Merchel, prezes zarządu PKP PLK.

(oprac. nkk)

ZMIANY W METRZE

KOMUNIKACJA \ W związku z budową nowych stacji II linii metra od dziś do 27 sierpnia nieczynne będą stacje podziemnej kolejki – Księcia Janusza, Młynów i Płocka. Ruch pociągów będzie się odbywał na linii Rondo Daszyńskiego–Trocka–Rondo Daszyńskiego.

fot. Filip Blaziejowski/Gazeta Polska

NOWA MIESZKANKA ZOO

WARSZAWA \ Warszawska rodzina zoologiczna powiększyła się o nowego członka. Jest nim mała samica żubra o imieniu Pogralka. Jest córką żubry Pogódki i dostojnego żubra Pomagiera. Do tej pory w stołecznym zoo na świat przyszło 40 żubrów.

fot. Facebook/d



Przebudowa wiaduktów potrwa do marca 2024 r. | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

do czasu zamknięcia wiaduktu północnego, powróci dotychczasowa organizacja ruchu.

Czy wiadukt północy zostanie zamknięty? – Termin zamknięcia wiaduktu północnego będzie wynikał z uzgodnianego obecnie przez wykonawcę prac projektu czasowej

organizacji ruchu. Zamknięcie wiaduktu musi być bowiem poprzedzone przekierowaniem ruchu w kierunku centrum na wiadukt południowy oraz wprowadzeniem zmian w organizacji ruchu w innych rejonach miasta – wyjaśnia nam Agata Choińska-Ostrow-

ska. Podkreśla także, że dzięki pracom realizowanym od dziś na wiadukcie południowym będzie możliwe wyznaczenie czterech pasów ruchu – dwóch w stronę Pragi-Południe i dwóch stronę centrum. Przebudowa wiaduktów potrwa do marca 2024 r.

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Co zobaczymy w Muzeum Historii Radomia?



Na radomskim rynku powstaje Muzeum Historii Radomia. Wiadomo już, kto zajmie się wykonaniem ekspozycji stałej MHR. W zabytkowych kamienicach Gąski i Esterki pracować nad nową ekspozycją będą przedstawiciele firmy Group AV z Warszawy. – To bardzo ważny dla nas projekt. Dołożymy wszelkich starań, aby wszyscy mogli przyjść na wystawę, zobaczyć coś ciekawego, poznać historię Radomia, którą w sposób ciekawy chcemy przedstawić – podkreśla Agata Sitko, prezes Group AV. O tym, jak będzie wyglądała ekspozycja, mówił Tomasz Nogga, kierownik działu handlowego Group AV. – Wystawa stała Muzeum Historii Radomia będzie połączeniem nowoczesnych technologii i tradycyjnych elementów. Wykorzystane zostaną najnowsze zdobycze technologii: wirtualną rzeczywistość, projekcje interaktywne, aplikacje interaktywne. Widz będzie mógł zagłębić się w historię. Każdy pokój będzie miał swoją aranżację i tematykę. To pozwoli w sposób uporządkowany zapoznać się z historią – wyjaśnił.

– Ścieżka zwiedzania będzie ułożona w sposób chronologiczny

– od X w. do 1945 r. Chcieliśmy to skonstruować w ten sposób, bo nie zachowało się wiele, a to, co się zachowało, pokażemy w oryginale. Traktujemy budowę tego muzeum jako coś więcej: budowę tożsamości i dumy radomian z miasta – mówił Adam Duszyk, wicedyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, podmiotu odpowiedzialnego za inwestycję. Ekspozycja stała Muzeum Historii Radomia ma powstać do końca czerwca 2022 r. – Umowa, którą podpisałyśmy, pozwala na wykonanie stałej ekspozycji Muzeum Historii Radomia. To jednak nie jest nasze ostatnie słowo. Mamy wiele pomysłów i wiele obiektów jest jeszcze do zrewitalizowania w Radomiu. Kamienice Gąski i Esterki to wspaniały początek - podkreśla Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu. Przypomnijmy zabytkowe kamienice Gąski i Esterki, które zlokalizowane są na radomskim rynku przeszły ostatnio gruntowny remont, który zakończył się w pierwszej połowie br.

(oprac. nkk)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



Gazeta Polska
codziennie



**Znowu nie ma Codziennej
i Gazety Polskiej
w twoim kiosku?!**



**Teraz już jest
w prenumeracie
na Poczcie Polskiej.**



Zamów u **listonosza**, w **placówce pocztowej**
lub za pośrednictwem **strony internetowej**
<https://prenumerata.poczta-polska.pl/>
a listonosz przyniesie Ci do domu.

Więcej informacji tel. 501 678 819



BARTOSZ SLISZ O MECZU ZE SLAVIĄ

CYTAT DNIA \ Czy zastanawiałem się przed meczem z Wartą nad tym, jak gra Slavia? W ogóle nie myślałem o tym meczu czwartkowym. Skupialiśmy się tylko i wyłącznie na Warcie Poznań. Nie było tematu Slavii. Można powiedzieć, że od jutra wchodzi temat Slavii Praga i będziemy chcieli się jak najlepiej przygotować, bo na pewno będą to bardzo ważne spotkania.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO BP EKSTRAKLASA



Dla Tomáša Pekharta był to pierwszy gol w sezonie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Mistrzowie Polski wygrali z Wartą

Bramki Rafaela Lopesa i Tomáša Pekharta zapewniły Legii drugie zwycięstwo w sezonie. Warta tym razem, szczególnie w ofensywie, nie miała atutów, które pomogłyby odwrócić losy spotkania, i przegrała po raz pierwszych w rozgrywkach.

Krzysztof Oliwa

Niewykluczone, że mecz mógłby potoczyć się inaczej, gdyby gol zdobyty przez Adama Zrelaka już w 70. sekundzie został uznany. Po wymianie podań z Milanem Corrynem słowacki napastnik w sytuacji sam na sam pokonał Artura Boruca. Po konsultacji z arbitrami VAR Piotr Lasyk bramki jednak nie uznał – Zrelak, który zainicjował akcję, był na minimalnym spalonym.

Piłkarze Legii mogli odetchnąć, bowiem mecz rozpoczęli niezbyt skoncentrowani. W miarę upływu czasu przejmowali inicjatywę i starali się kreować ciekawe sytuacje. Na te kibice musieli jednak czekać przez kolejne pół godziny. Najpierw Ernest Muçi z rzutu wolnego sprawdził formę Adriana Lisa. Chwilę później Albańczyk po ładnej akcji trafił w słupek, piłka potoczyła się po linii bramkowej i obrońcy gospodarzy zdążyli uspokoić sytuację. Goście byli coraz bliżej zdobycia gola, lecz Warta też szukała swoich okazji. Po jednej z nich, po uderzeniu Łukasz Trałki, słupek uratował Boruca od utraty gola.

W 39. minucie mistrzowie Polski objęli prowadzenie. Po precyzyjnym dośrodkowaniu Mateusza Hołowni najwyżej wyskoczył Rafael Lopes, który głową pokonał Lisa. W doliczonym czasie gry znów słupek przyszedł w sukurs Borucowi po strzale Aleksa Ławniczaka. Jedną z pierwszych akcji legionistów w drugiej połowie przyniosła drugą bramkę. Luquinhas wymanewrował poznańską defensywę, podał do Lopesa, a ten krótko wrzucił na głowę Pekharta. Czech takich okazji nie zwykł marnować.

Po stracie drugiego gola tempo meczu spadło. Legia nie forsowała tempa, a podopieczni Piotra Tworka nie byli w stanie rozmontować obrony Legii. Goście mogli podwyższyć rezultat – Mahir Emreli minął Lisa, ale z ostrego kąta trafił w boczną siatkę. Zieloni odpowiedzieli dwoma niezbyt groźnymi strzałami Mateusza Kuzimskiego i musieli przełknąć gorzkie porażki.

– Trzeci nasz mecz z Legią Warszawa i trzeci przegrany. Żałujemy, że straciliśmy bramki w takich momentach. Jeśli w pierwszym składzie wychodzi Pekhart, to wiemy, że będzie korzystał z dośrodkowań. Byliśmy na to przygotowani, ale boisko nas zwery-

fikowało. Drugą bramkę straciliśmy zbyt wcześnie. W szatni powiedzieliśmy sobie, że musimy zrobić wszystko, by przez pierwsze 15 minut odrobić straty. Stworzyliśmy kilka sytuacji, mieliśmy dobre fragmenty, ale przeplatane były one słabszymi momentami – powiedział po meczu trener Warty Poznań Piotr Tworek. – Może gdybyśmy pierwsi otworzyli wynik, ten mecz potoczyłby się inaczej. Ale w sporcie nie można gdybać. Przegraliśmy 0:2 zasłużenie – dodał szkoleniowiec poznaniaków.

Opiekun legionistów też skomentował przebieg sobotniego meczu. – Zaczęliśmy źle, bo pierwsza sytuacja zakończyła się utratą bramki. Na szczęście bramka nie została uznana. Ale było to dla nas ostrzeżenie. Później mecz się wyrównał. Do przerwy prowadziliśmy jedną bramką, w szatni powiedzieliśmy sobie, że musimy jak najszybciej strzelić jeszcze jednego gola – ocenił. – Warta też miała swoje sytuacje. Nie radzieliśmy sobie z długimi wyrzutami z autu. Po rzucie rożnym w pierwszej połowie też słupek nas uratował. Wracamy szczęśliwi do Warszawy – dodał.

PKO BP EKSTRAKLASA

Grad goli bez happy endu

Ekstraklasowi piłkarze Piasta Gliwice pokonali w sobotnim spotkaniu ligowym na własnym stadionie Wisłę Płock 4:3. W pierwszej połowie zdobyli aż cztery bramki, a akcji podbramkowych było bardzo dużo. Jako pierwszy wpisał się na listę strzelców Kristopher Vida, który popisał się celną główką po dośrodkowaniu Arkadiusza Pyryki. Była 12. min spotkania, a już pięć minut później było 2:0 – Jakub Rzeźniczak skierował piłkę do własnej bramki. Przy wyniku 2:0 ataki gliwiczanie nieco zelżały i zespół z historycznej stolicy Mazowsza zdobył kontaktowego gola. Po wrzutce z rzutu wolnego Piotra Tomasika Anton Krywociuk głową skierował piłkę do siatki. Jeszcze przed przerwą (w 40. min) Alberto Toril, też głową, zdobył kolejną bramkę dla Piasta. W drugiej połowie w Gliwicach nadal była wysoka temperatura (ok. 30 st. Celsjusza), a na murawie dużo się działo. W 66. min Dominik Furman otrzymał czerwoną kartkę za brutalny faul na Pyrce. Piast od tego momentu nie miał już przewagi. Trener Wisły Płock Maciej Bartoszek w 74. min postanowił wpuścić na plac gry m.in. Damiana Warchoła. Rezerwowi już w 75. min zdobył swoją pierwszą bramkę, a cztery minuty później kolejną. Było 3:3, ale ostatnie słowo należało do gliwiczanie. W 88. min Jakub Czerwiński strzałem z ostrego kąta pokonał Bartłomieja Gradeckiego.